

# Likwidacja Konspiracyjnego Wojska Polskiego w Łódzkiem w latach 1945–1951

## Powstanie i działalność organizacji

Konspiracyjne Wojsko Polskie (KWP) obejmowało swoją działalnością znaczne tereny centralnej Polski, najsilniejsze jednak było w dwóch ośrodkach: wokół Piotrkowa Trybunalskiego i Radomska. Aresztowania żołnierzy AK na tym terenie przybrały w początkach 1945 r. podobne rozmiary jak w innych regionach kraju. Dotknęły one żołnierzy dwóch jednostek AK – piotrkowskiego 25. pp AK (Okręg AK Łódź kryptonim „Barka”) oraz 27. pp AK (Okręg AK Kielce–Radom kryptonim „Jodła”). Zatrzymania nastąpiły, mimo że komendanci okręgów i dowódcy pułków wydali rozkazy likwidacji organizacji. Tak np. komendant Okręgu AK Łódź Michał Stempkowski „Grzegorz” 25 stycznia 1945 r. wydał swym żołnierzom ostatni rozkaz, podobny w duchu do rozkazu Leopolda Okulickiego o rozwiązaniu AK: „Wszyscy żołnierze AK zostają zwolnieni z przysięgi, wskutek czego każdy żołnierz AK może wstępować do władz administracyjnych, cywilnych i do wojska tymczasowego rządu lubelskiego. Wszystkich żołnierzy AK obowiązuje bezwzględna tajemnica co do organizacji i personalnej przynależności żołnierzy AK. Ochrona dobrego imienia i dorobku bojowego AK przez cały czas okupacji niemieckiej należy do najwyższych obowiązków moralnych każdego żołnierza AK”<sup>1</sup>. Rozkaz nie zapobiegł aresztowaniom. Żołnierze AK z 25. i 27. pp, mimo zapewnień propagandowych, nie mogli wrócić do normalnego życia i już w styczniu 1945 r. część z nich znalazła się w więzieniach. Aresztowano także dowództwo Okręgu AK Łódź: płk. Michała Stempkowskiego „Grzegorza” – komendanta, szefa sztabu mjr. Emira Hassana „Turka II”, kwatermistrza mjr. Bronisława Szczechurę „Zimnego” i szefa wywiadu mjr. Bronisława Jabłońskiego „Billa”<sup>2</sup>. W Radomsku już w styczniu 1945 r. aresztowano dwunastu żołnierzy 27. pp.

Wielu byłych żołnierzy AK zdecydowało się wówczas pozostać w konspiracji. Pierwsze oddziały tworzyli żołnierze 25. pp: Stanisław Karliński „Burza”, którego oddział 8 lipca 1945 r. pod wsią Majkowice stoczył regularną bitwę

<sup>1</sup> Cyt. za: M. Kopa, A. Arkuszyński, H. Kępińska-Bazylewicz, *Dzieje 25. pp Armii Krajowej*, Łódź 2001, s. 610.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 611.

z siłami bezpieczeństwa wspieranymi przez jednostkę Armii Czerwonej<sup>3</sup>, oraz Aleksander Arkuszyński „Maj”, którego oddział partyzancki „Zryw” działał w pobliżu Łodzi i wsławił się rozbiciem więzienia w Pabianicach, gdzie przetrzymywano żołnierzy AK<sup>4</sup>.

27 stycznia 1945 r. dowódca 27. pp AK mjr Franciszek Polkowski „Korsak” wydał rozkaz dzienny, w którym zezwalał partyzantom na wstępowanie do MO oraz nakazywał zaprzestanie kontaktów, ukrycie broni i zniszczenie archiwów. Nie wszyscy żołnierze podporządkowali się jego decyzjom, m.in. kpt. Stanisław Sojczyński „Warszyc”<sup>5</sup>, dowódca batalionu w 27. pp, który 29 stycznia 1945 r. ogłosił „Wytyczne postępowania przy rozwiązaniu AK” i „Wytyczne propagandowe”<sup>6</sup> jednoznacznie określające sytuację w kraju jako nową okupację. 3 kwietnia 1945 r. wydał rozkaz o wznowieniu działalności i, opierając się na dowodzonym przez siebie podczas wojny I batalionie 27. pp AK, rozpoczął tworzenie nowej organizacji o kryptonimie „Manewr”. Wkrótce zaprzysiężono pierwszych jej dowódców: Wiesława Janusiaka „Prawdza”, Jana Kaletę „Postracha”, Bolesława Kila „Kolca”, Mirosława Michalskiego „Brzozę”, Henryka Piaseckiego „Zaporę”, Jana Rogólkę „Grotą”, Eugeniusza Tomaszewskiego „Burtę”<sup>7</sup>. W kolejnych miesiącach Sojczyński sprecyzował cele organizacji, przede wszystkim w broszurze *Co myślą „ludzie z lasu” o polskiej rzeczywistości*<sup>8</sup>. Po ogłoszonej w sierpniu 1945 r. amnestii nie zmienił swego nastawienia. Gdy płk Jan Mazurkiewicz „Radosław” wydał pod dyktando UB deklarację o wyjściu z podziemia, Sojczyński uznał to w specjalnym liście do „Radosława” za zdradę<sup>9</sup>.

W tym czasie organizacja była już w znacznym stopniu ukształtowana. 1 sierpnia 1945 r. funkcjonowały następujące kompanie:

- „Kadra” – teren działania: Dmenin, Dobrzyce, Goławice, Kamięnsk, Kobile, Masłowice, Przerąb, Wielgomłyn;
- „Czołówka” – Gidle, Koniecpol, Małuszyn, Pławno, Zakrzówek, Żytno;

<sup>3</sup> S. Karliński, „Zeszyty Historyczne” (SZZAK, Piotrków Trybunalski) 1993, nr 6–7. Według danych UB, które określają to starcie jako bitwę pod Diabłą Górą, zginęło wówczas 56 partyzantów (Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Łodzi [dalej: AIPN Łd], pf 10/433, t. 3, k. 170).

<sup>4</sup> A. Arkuszyński, *Przeciw dwóm wrogom*, Łódź 1995, s. 240–259.

<sup>5</sup> Stanisław Sojczyński „Wojnar”, „Zbigniew”, „Warszyc” (1910–1947), ur. w Rzejowicach w pow. radomszczańskim w rodzinie chłopskiej. W 1932 r. ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Częstochowie. Tam służył w 27. pp, ukończył Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty przy 7. Dywizji Piechoty; od 1 I 1936 r. ppor. rezerwy. Od 1934 r. pracował jako nauczyciel języka polskiego w szkole powszechnej w Borze Zajacińskim k. Częstochowy, działał w ZNP i Związku Strzeleckim. W kampanii wrześniowej walczył w okolicach Hrubieszowa i Janowa Lubelskiego, 4 X 1939 r. rozbrojeny przez żołnierzy sowieckich, wrócił do Rzejowic i włączył się do pracy konspiracyjnej. Od jesieni 1939 r. żołnierz SZP – organizował podobwód Rzejowice – a następnie ZWZ (od lutego 1942 r. AK). Od października 1942 r. zastępca komendanta Obwodu Radomsko AK, równocześnie szef Kedywu w obwodzie. Zasłynął akcją opanowania więzienia w Radomsku w nocy z 7 na 8 VIII 1943 r., kiedy to uwolniono ponad czterdziestu Polaków i jedenaście Żydów. Po tej akcji utworzył pierwszy w obwodzie oddział partyzancki, którym dowodził do listopada 1943 r. Jego żołnierze wzięli udział w koncentracji przed akcją „Burza” oraz ochronie brytyjskiej misji wojskowej o krypt. „Freston” (AIPN Łd, 4, 5/85, 6/43, 15, 030/279).

<sup>6</sup> *Ibidem*, 15/4, t. 2, Wytyczne propagandowe, k. 46.

<sup>7</sup> Tekst ślubowania zob. *ibidem*, 6/43, t. 4, Rozkaz nr 2, k. 15.

<sup>8</sup> *Ibidem*, 6/43, t. 5, *Co myślą „ludzie z lasu” o polskiej rzeczywistości*, k. 154–169.

<sup>9</sup> *Ibidem*, Do Pana Pułkownika „Radosława”, k. 186.

- „Ochrona” – Brzeźnica, Kruszyna, Ładzice, Pajęczno, Rzaśnia, Sulmierzyce, Zamość.

We wrześniu 1945 r. rozpoczęto przekształcenia, które wynikały z rozwoju li-  
czebnego organizacji. 12 września została użyta po raz pierwszy nazwa Konspi-  
racyjne Wojsko Polskie, choć oficjalnie przyjęto ją dopiero w styczniu 1946 r.<sup>10</sup>  
16 sierpnia 1945 r. Sojczyński wydał rozkaz zorganizowania przez dowódców  
kompanii dziesięcioosobowych drużyn pod nazwą Samoobrona i Ochrona Spo-  
łeczeństwa (SOS), złożonych z najlepszych żołnierzy<sup>11</sup>. Sposobem walki były  
ostrzeżenia, kary chłosty, a niekiedy likwidacja osób zagrażających członkom  
KWP czy miejscowej ludności.

W sierpniu Sojczyński powołał nową kompanię o kryptonimie „5-ta” z Hen-  
rykiem Piaseckim „Zaporą”. We wrześniu „Warszycowi” podporządkowali się  
dowódcy samodzielnych oddziałów: Wacław Kuśmierczyk „Tom” i N.N. „Kazi-  
mierz”, a w październiku Antoni Pabianiak „Błyskawica” z powiatu wieluńskiego.  
W listopadzie w południowej części powiatu piotrkowskiego nową kompanię  
zorganizował Władysław Kuśmierczyk „Longinus”. W tym czasie podporządko-  
wała się też Sojczyńskiemu organizacja o kryptonimie „Klimczok” z wojewódz-  
twa śląsko-dąbrowskiego.

Utworzenie silnego ugrupowania w powiecie piotrkowskim nastąpiło 4 grud-  
nia 1945 r. Powstała wówczas Komenda Powiatowa o kryptonimie „Zniwiarka”.  
Wkrótce w powiecie radomszczańskim utworzono batalion „Motor” – najsilniej-  
szy w KWP. Na jego czele stanął adiutant „Warszyca” Ksawery Błasiak „Albert”.  
Do końca 1945 r. konspiracja objęła osiemnaście powiatów województwa łódz-  
kiego, województwo śląsko-dąbrowskie, część kieleckiego i poznańskiego. W ko-  
lejnych miesiącach działalność rozszerzono na powiaty częstochowski, łaski,  
sieradzki, włoszczowski i zawierciański. Nie udało się natomiast zakończyć  
tworzenia komendy powiatowej w Łodzi. Najaktywniej KWP działało w okoli-  
cach Radomska, Piotrkowa, Częstochowy i Wielunia.

Stały rozwój organizacji wymagał lepszego zakonspirowania i poprawy stanu  
bezpieczeństwa. W tym celu w marcu 1946 r. przeniesiono sztab KWP do Często-  
chowy. Zmieniono także nazwę organizacji na I Korpus KWP „Bory”<sup>12</sup>. W połowie  
1946 r., a więc w chwili aresztowania „Warszyca”, organizacja liczyła najprawdo-  
podobniej około 3,5 tys. żołnierzy. Tendencje do zawyżania tej liczby są nieuzasad-  
nione. Ostateczna struktura organizacji przedstawiała się następująco:

- I Komenda, której sztab tworzyli: dowódca – Stanisław Sojczyński „War-  
szyc”, adiutant – Ksawery Błasiak „Albert”, adiutant II – Czesław Kijak „Roma-  
szewski”, szef wywiadu – Stanisław Żelanowski „Nałęcz”, sekretarz dowódcy  
– Halina Pikulska „Ewunia”, szef łączności – Feliks Kasza „Szczerbiec”, szef fi-  
nansowy – Maria Gęsił-Łęcka „Mucha”, kapelan – ks. Marian Frontczyk „Po-  
raj”, łącznik – Jan Błaszczczyński „Gawrycz”, łącznik – Henryk Brzózka „Niutek”.

Obejmowała dziesięć komend powiatowych: radomszczańską, piotrkowską,  
częstochowską, łódzką (w fazie realizacji), wieluńską, sieradzką, łaską z Pabiani-  
cami, konecką, włoszczowską i zawierciańską.

<sup>10</sup> *Ibidem*, t. 4, k. 17.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Rozkaz reorganizacyjny, k. 342.

<sup>12</sup> *Ibidem*, 15/2, t. 1, k. 238; *ibidem*, 6/43, t. 4, Rozkaz nr 8, k. 123.

• II Komenda Wojewódzka – dowódca Gerard Szczurek „Erg” – obejmowała Okręg Śląski KWP kryptonim „Klimczok”.

W latach pięćdziesiątych funkcjonariusze UB sporządzili kartotekę 1230 członków KWP. To niepełna lista, ale pokazuje, gdzie organizacja miała największe poparcie<sup>13</sup>. Z tej liczby na poszczególne powiaty przypadało: radomszczański 525 osób (43 proc.), piotrkowski 294 (24 proc.), wieluński 196 (16 proc.), sieradzki 92, łaski 63, łódzki i miasto Łódź 60 osób<sup>14</sup>.

Działalność KWP w znacznym stopniu skierowana była przeciwko aparatowi bezpieczeństwa. Sporządzano formalne akty oskarżenia przeciw najbardziej niebezpiecznym funkcjonariuszom i współpracownikom UB, na podstawie których wydawano później wyroki. Pierwszym funkcjonariuszem, który został zastrzelony z wyroku KWP, był szef sekcji śledczej PUBP w Radomsku Jakub Cukierman, zabity 27 sierpnia 1945 r. Najbardziej spektakularnych z zaplanowanych wyroków nie udało się nigdy wykonać. Sąd Specjalny Kierownictwa Walki z Bezprawiem skazał na śmierć szefa WUBP w Łodzi Mieczysława Moczara<sup>15</sup> i wojewodę łódzkiego Stanisława Dąb-Kocioła<sup>16</sup>.

Innym sposobem karania były pacyfikacje wsi sprzyjających komunistom. Podczas takiej akcji na Stobiecko Miejskie w nocy z 24 na 25 października 1945 r. wprowadzono trzynastu konfidentów i pracowników UB<sup>17</sup>, z których dziesięciu ukarano chłostą, a trzech rozstrzelano. Do mieszkańców Stobiecka skierowano też specjalną ulotkę<sup>18</sup>. W późniejszym okresie dowódca KWP zezwolił na likwidowanie funkcjonariuszy UB bez wyroku. Tylko wobec konfidentów obowiązywała nadal zasada likwidacji po wydaniu wyroku<sup>19</sup>. Warto zaznaczyć, że KWP informowało też oficjalne organy ścigania o licznych przypadkach przestępstw popełnianych przez funkcjonariuszy UB, milicji czy żołnierzy Armii Czerwonej, dostarczając dowody i żądając ukarania winnych.

KWP przywiązywało dużą wagę do walki propagandowej, np. przed referendum ludowym drukowano specjalne ulotki i odezwy<sup>20</sup>.

Organizacja Sojczyńskiego nie miała szerokich kontaktów z innymi strukturami konspiracyjnymi. Nie nawiązano łączności z innymi oddziałami zbrojnymi, a próby porozumienia się z partiami politycznymi pozostały raczej w sferze planów. „Warszyc” znał założenia Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” dzięki byłemu oficerowi AK „Czarnemu” (N.N.), nie był jednak zainteresowany współpracą z tą organizacją, uważając, że skupia ona członków „przedwrześniowej kliki”.

<sup>13</sup> Tomasz Lenczewski (*idem*, *Konspiracyjne Wojsko Polskie [w:] Armia Krajowa. Dramatyczny Epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994, s. 79-80), podaje, że autorem owego wykazu jest Tadeusz Telma, który sporządził go na podstawie dokumentów w pewnym stopniu już nieistniejących i opublikował w swej pracy *Z dziejów walki z podziemiem w województwie łódzkim w latach 1945–1947* (Łódź 1966, mps, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, k. 80). Wobec faktu, że zestawienie to znajduje się w Archiwum IPN, jego autorstwo trudno przypisać Telmie, który jedynie je opublikował.

<sup>14</sup> AIPN Łd, 0125/2, k. 1–4.

<sup>15</sup> *Ibidem*, 6/43, t. 4, Do Pana Pułkownika Moczara, k. 42.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Do Pana Wojewody Dąb-Kocioła w Łodzi, k. 43.

<sup>17</sup> T. Lenczewski, *Działalność egzekucyjna podziemia w Polsce w 1945 r. na przykładzie Konspiracyjnego Wojska Polskiego*, „Mars” 1994, t. 2, s. 314–319.

<sup>18</sup> AIPN Łd, 6/43, t. 4, *Mieszkańcy Stobiecka Miejskiego!*, k. 315.

<sup>19</sup> *Ibidem*, 15/4, t. 1, k. 2.

<sup>20</sup> *Ibidem*, t. 3, k. 1; *ibidem*, 6/43, t. 4, *Mówi Polska zakonspirowana, jak głosować*, k. 178.

Za pośrednictwem Henryka Piaseckiego „Zapory” jesienią 1945 r. w Krakowie nawiązano kontakt z oficerem łącznikowym gen. Władysława Andersa. Przekazano mu list otwarty *Do Pana Pułkownika „Radosława”* i odezwę *Co myślą „ludzie z lasu” o polskiej rzeczywistości*. Jesienią 1945 r. „Warszyc” miał się też skontaktować z Andrzejem Rzewuskim „Hańcza”, dowódcą Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta”, organizacja ta jednak została zlikwidowana. Bardziej konkretne kontakty próbowano nawiązać z PSL, które było Sojczyńskiemu najbliższe. W kwietniu 1946 r. Czesław Kijak „Romaszewski” (komendant powiatu Wieluń) nawiązał kontakt z Piotrem Chwalińskim, prezesem PSL w Wieluniu<sup>21</sup>. Ten z kolei miał być „łącznikiem” do Stanisława Mikołajczyka. Do zacieśnienia kontaktów nigdy jednak nie doszło. Sojczyński myślał wówczas o poparciu PSL – także zbrojnym – gdyby zwycięstwo tego ugrupowania w wyborach było trudne do wyegzekwowania. Żołnierze KWP mieli wówczas wyjść z podziemia, by pomóc w przejściu legalnie wywalczonej władzy<sup>22</sup>.

Bardzo ważnym pionem w działalności KWP był dobrze rozwinięty wywiad, kierowany przez Stanisława Żelanowskiego „Nałęcza”. Struktura wywiadu przerosła swym zasięgiem i organizacją strukturę liniową formacji. KWP miało komórki wywiadu – w mniejszym lub większym stadium zaawansowania – w Białymstoku, Bielsku i Białej, Cieszynie, Gdyni i Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Oleśnie, Opolu, Ostrowie Wielkopolskim, Ostrzeszowie, Poznaniu, Radomiu, Rybniku, Siedlcach, Wrocławiu i Żywcu<sup>23</sup>. Należy dodać, że w Głównym Zarządzie Informacji Wojska Polskiego pracowała jako agent KWP Barbara Niemczyk „Hajduczek”. Wraz ze współpracowniczką Kazimierą Mielczarek przekazywały informacje wywiadowcze dotyczące m.in. stanu personalnego Głównego Zarządu Informacji i listę uwięzionych we Wronkach. Komórka wywiadowcza KWP w Warszawie nosiła kryptonim „Wernyhora II K”.

Najbardziej spektakularną akcją KWP był atak na Radomsko w nocy z 19 na 20 kwietnia 1946 r. Akcją dowodził por. Jan Rogółka „Grot” – komendant powiatu Piotrków Trybunalski. Żołnierze KWP opanowali wówczas areszt i uwolnili 57 zatrzymanych. Choć nie zrealizowano wszystkich celów, jakie zakładano przed akcją, i tak zakończyła się ona dużym sukcesem. Podczas niej doszło jednak do wydarzeń, które miały znaczące konsekwencje. Najważniejsze to zabójstwo ośmiu funkcjonariuszy Wydzielonej Kompanii Służby Łączności NKWD<sup>24</sup> w wyniku samowolnej decyzji Henryka Glapińskiego „Klingi”, oceniane negatywnie nawet wśród żołnierzy KWP. Odcinał się także od niego podczas procesu sam „Warszyc”<sup>25</sup>. „Klinga”

<sup>21</sup> *Ibidem*, 15, t. 2, Akta sprawy Stanisława Sojczyńskiego, k. 589; *ibidem*, 030/279, *Kontrrewolucyjna organizacja pod nazwą „Konspiracyjne Wojsko Polskie” w województwie łódzkim* – opracowanie Komendy Wojewódzkiej MO w Łodzi, 1978, k. 4–5. Informacje te potwierdził również Włodzimierz Jaskulski „Mrok”, „Wroniec” – szef wywiadu KWP powiatu Wieluń (Relacja z 15 V 2002 r. – w zbiorach autora).

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> Według schematu sporządzonego przez Włodzimierza Jaskulskiego, stan na maj 1946 r. (w posiadaniu autora).

<sup>24</sup> Podczas rozprawy i w śledztwie podawano, że zabici zostali żołnierze Armii Radzieckiej. Z aktu oględzin z 25 IV 1946 r., dokonanego przez pięcioosobową radziecko-polską komisję, wynika jednak, że byli to członkowie Wydzielonej Kompanii Służby Łączności NKWD (AIPN Łd, 6/43, t. 1, k. 442).

<sup>25</sup> *Ibidem*, 15, t. 2, Akta sprawy Stanisława Sojczyńskiego, k. 582.

przyznał się, że wydając rozkaz, był pod wpływem alkoholu i nie pamięta nawet, komu go wydał<sup>26</sup>. Wydarzenie to najprawdopodobniej pociągnęło za sobą bardziej zdecydowane działania służb bezpieczeństwa i niezwykle surowe wyroki na sądzonych później żołnierzy KWP.

## Likwidacja I Komendy KWP

Jeszcze przed akcją na Radomsko, 15 kwietnia, podczas rozrzucania ulotek zatrzymany został Władysław Janiak „Wrak”. W śledztwie wyszło na jaw, że w Łodzi została zorganizowana placówka KWP. Aresztowano Zenona Flakiewicza „Misia” – komendanta placówki, oraz Bronisława Jakubczyka „Inwalidę”. Uzyskane od nich informacje pozwoliły na dalsze skuteczne działania. 17 kwietnia w mieszkaniu Flakiewicza zorganizowano zasadzkę, w którą wpadł łącznik Jana Rogółki – niejaki Kowalski, niepełnoletni uczeń gimnazjum w Piotrkowie Trybunalskim. Za jego pośrednictwem UB dotarł do osobistej sekretarki „Grota” Barbary Stramskiej „Basi”, która ujawniła adres zamieszkania Jana Rogółki. 24 kwietnia w podanym miejscu został on aresztowany. Aresztowano także Stramską, łączników, sekretarki i osoby, u których znajdowały się skrzynki kontaktowe: Marię Kniejską, Annę Madej, Henryka Gasińskiego, Marię i Janinę Szewczyk<sup>27</sup>. Po ich przesłuchaniu grupa operacyjna rozpoczęła aresztowania w Częstochowie, gdzie ujęto Halinę Kremblewską, Czesława Kijaka, Kazimierza Brodziaka, Zygmunta Łęskiego, Andrzeja Zbierskiego i Henryka Brzózkę<sup>28</sup>.

W końcu kwietnia 1946 r. funkcjonariusze piotrkowskiego UB aresztowali także szesnastu podwładnych Jana Rogółki, którzy brali udział w akcji na Radomsko. 7 maja 1946 r. w sali kinowej w Radomsku zorganizowano pokazowy proces prowadzony na sesji wyjazdowej przez Sąd Okręgowy w Częstochowie. Nie przesłuchując świadków i nie dopuszczając do głosu obrońcy, skazano na karę śmierci dwunastu żołnierzy KWP, z których najmłodszy miał po dziewiętnaście lat. Wyrok wykonano w nocy z 9 na 10 maja 1946 r.<sup>29</sup> Prawdopodobnie był on poprzedzony bestialskim znęcaniem się nad ofiarami w piwnicach PUBP w Radomsku. Ciała zamordowanych, noszące ślady tortur, zakopano w poniemieckim bunkrze w lesie koło Bąkowej Góry.

Od ujętych w Częstochowie członków KWP funkcjonariusze WUBP w Łodzi dowiedzieli się, że po kwietniowych aresztowaniach kierownictwo KWP poczuło się zagrożone, dlatego Sojczyński, Błasiak i Żelanowski wyjechali do Gdańska i Katowic.

Aresztowanie kierownictwa KWP było dla łódzkiego WUBP sprawą priorytetową, o czym świadczy np. treść raportu miesięcznego za czerwiec 1946 r. z wo-

<sup>26</sup> *Ibidem*, k. 596.

<sup>27</sup> AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 62–63

<sup>28</sup> *Ibidem*, k. 64.

<sup>29</sup> Obwieszczenie o wydaniu wyroku w zbiorach Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim. Na karę śmierci skazano: Ryszarda Chmielewskiego (22 lata), sierż. Ryszarda Kapczyńskiego „Szarego” (24 lata), Józefa Koniarskiego (37 lat), Ryszarda Nurkowskiego (20 lat), Piotra Proszowskiego (23 lata), Benedykta Ratajskiego (23 lata), por. Jana Rogółkę „Grota” (33 lata), Tadeusza Schabowskiego (22 lata), Leopolda Słomczyńskiego (19 lat), Czesława Turlejskiego (19 lat), Stanisława Wersala (20 lat), Karola Wielocha (20 lat). Na 15 lat więzienia skazano: Tadeusza Gałę, Adama Lasonia, Kazimierza Matuszczyka, Stanisława Śliwińskiego, Józefa Ziębę.

jewództwa łódzkiego: „Wzrost stanu zagrożenia na ter[enie] województwa należy przypisać tym poczynaniom, że WUBP Łódź, rozpracowując bandę »Warszycyca« i przez położenie nacisku na tę sprawę, nie dopilnował działalności PUBP, które bardzo mało zrobiły w celu podniesienia bezpieczeństwa w swoich powiatach»<sup>30</sup>. W raporcie podawano też ogólną liczbę agentury na województwo: 1 rezydent, 83 agentów oraz 303 informatorów<sup>31</sup>.

Wyjazd kierownictwa KWP do Gdańska i Katowic utrudnił działania służb bezpieczeństwa, które zdecydowały się na podjęcie próby rozpracowania organizacji z pomocą agenta. Akcja zakończyła się sukcesem – zwerbowaniem jednego z członków sztabu KWP. Dotychczasowe poszukiwania i badania sposobu, w jaki organizacja została agenturalnie rozpracowana, wskazywały na jedną postać – agenta o pseudonimie „Z-24”. Taka osoba, bądź grupa osób, rzeczywiście działała z inspiracji WUBP. Większą rolę w rozpracowaniu dowództwa KWP odegrał jednak agent o pseudonimie „Zbik”<sup>32</sup>, wprowadzony do akcji najprawdopodobniej w maju 1946 r. Należał do ścisłego sztabu KWP, więc z łatwością udało mu się wykonać zadanie, czyli umówić w jednym punkcie trzech najważniejszych ludzi w KWP – Sojczyńskiego, Błasiaka i Żelanowskiego. Informację o wykonaniu zadania „Zbik” przekazał 27 czerwca. Poszukiwani mieli znajdować się „na melinie”, w mieszkaniu Bolesława Włodarczyka przy ul. Wręczyckiej 17 w Częstochowie. Agent dostarczył wcześniej szczegółowy plan mieszkania, rysopisy i fotografie. Funkcjonariusze WUBP w Łodzi zastali w mieszkaniu Sojczyńskiego i jego sekretarkę „Ewunię”. Istnieje przypuszczenie, znajdujące odzwierciedlenie w późniejszej dokumentacji UB, że brak oporu ze strony Sojczyńskiego wynikał z przekonania, że aresztowania dokonują pracownicy PUBP w Częstochowie, gdzie „Warszyc” miał swoich agentów i skąd spodziewał się stosunkowo łatwo wyostać<sup>33</sup>. Włączenie do akcji funkcjonariuszy WUBP w Łodzi, z których utworzono specjalną grupę operacyjną, miało zapobiec takiemu scenariuszowi i było najprawdopodobniej osobistą decyzją Mieczysława Moczara. Sugestie te potwierdza też protokół zatrzymania: „W dniu 26 czerwca 1946 r. z polecenia naczelnika Wydz[iału] III WUBP w Łodzi kpt. Krupskiego udałem się do Częstochowy wraz z kpt. Krupskim i 2 pracownikami Wydz[iału] III. W Częstochowie otrzymaliśmy zadanie i wskazówki co do założenia zasadzki w mieszkaniu przy ul. Wręczyckiej 17/25 celem ujęcia »Warszycyca« i sekretarki jego »Ewuni« . Po sprawdzeniu pewnych danych co do ustalenia mieszkania, w którym się melinował »Warszyc«, udaliśmy się w dniu 28 czerwca 1946 r. o godz. 22.00 na wskazaną i ustaloną »melinę« przy ul. Wręczyckiej 17/25 do ob[ywatela] Włodarczyka Bolesława. Do mieszkania wszedłem ja, Cieśla Antoni i jeden funkcjonariusz PUBP Częstochowa. W mieszkaniu zastaliśmy Sojczyńskiego Stanisława i Pikulską Halinę, którzy przy legitymowaniu ich posiadali fałszywe dokumenty. Zostali oni jednakże rozpoznani na podstawie otrzymanego przez nas od kpt. Krupskiego rysopisu ich. Przy zatrzymaniu Sojczyński i Pikulska oporu nie stawiali, będąc

<sup>30</sup> AIPN Łd, pf 78, t. 1, k. 88.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 64–67; *ibidem*, pf 78, t. 3, Notatka służbowa dla naczelnika Wydziału I Departamentu III MBP, k. 162.

<sup>33</sup> *Ibidem*, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 65.

przekonani, że jesteśmy funkcjonariuszami PUBP Częstochowa. »Warszycowi« związałem zaraz ręce paskiem »Ewuni«. Po zatrzymaniu zostali wyżej wymienieni odstawieni do UB w Częstochowie»<sup>34</sup>.

W mieszkaniu w Częstochowie zrobiono zasadzkę, w którą wpadł dwa dni później Ksawery Błasiak. „Albert” ujawnił, gdzie znajduje się archiwum organizacji<sup>35</sup>, a także adresy skrzynek kontaktowych. Dzięki przejętym dokumentom oraz zeznaniom aresztowanych, a szczególnie Stanisława Żelanowskiego, który załamał się w śledztwie, zatrzymano wkrótce kolejne osoby pracujące w wywiadzie KWP w Częstochowie, Radomsku, Sieradzu, Kutnie i Wieluniu. „Nałęcz” podał także nazwiska komendantów KWP w Łodzi, Częstochowie, Łasku i Sieradzu. Następną akcją WUBP 2 lipca 1946 r. doprowadziła do ich ujęcia. Aresztowano kierownictwo i praktycznie zlikwidowano Okręg Śląski KWP. Zatrzymano także dwóch funkcjonariuszy Komendy Powiatowej MO w Częstochowie: ppor. Stanisława Kweca „Chudego”, szefa wywiadu KWP w powiecie częstochowskim, oraz komendanta posterunku MO w Radomsku Franciszka Kalasińskiego „Tomasza”, „Burzę” – pełniącego w KWP funkcję wywiadowcy<sup>36</sup>.

Agent „Zbik” po wykonaniu tego zadania nadal był wykorzystywany przez UB. Wkrótce przekazał informację o powstaniu sztabu II Komendy KWP. Było to na początku października 1946 r. Z dokumentów w Archiwum IPN w Łodzi wynika, że agent „Zbik” wszedł także do sztabu II Komendy. Istnieje tylko jedna osoba, która należała do obu sztabów KWP i pozostawała na wolności po aresztowaniu I Komendy. Bez ryzyka błędu można więc stwierdzić, że agentem, który doprowadził do rozbicia organizacji, a następnie pozwalał na stałe jej inwigilowanie, był łącznik w I Komendzie KWP Henryk Brzózka „Niutek”, aresztowany w końcu kwietnia 1946 r. Inne dokumenty UB potwierdzają zresztą ten fakt w sposób bezpośredni<sup>37</sup>. Ponadto z akt UB wynika, że już w maju 1946 r. w KWP było dwóch agentów i sześciu informatorów<sup>38</sup>. W „charakterystyce bandy” z 13 października 1945 r. podano pseudonim drugiego z agentów – „Władysław”<sup>39</sup>.

W sprawozdaniu dekadowym z lipca 1946 r. Wydział III WUBP w Łodzi podał, że agentura biorąca bezpośredni udział w rozpracowaniu KWP nie była wynagradzana. Wyjątek stanowił agent „Zbik”, który za rozpracowanie sztabu KWP otrzymał 20 tys. zł nagrody.

Po aresztowaniu Sojczyńskiego decydującą rolę w rozpracowaniu i aresztowaniu członków organizacji odegrał agent o pseudonimach „Z-24”, „Siwiński”. Nieznany z nazwiska pracownik etatowy Wydziału II Głównego Zarządu Informacji WP pojawił się w środowisku KWP jako rzekomy oficer łącznikowy od gen. Andersa mający zorganizować przerzuty ludzi do Anglii. Prowokacja zakończyła się sukcesem. Według szefa wywiadu KWP w Wieluniu Włodzimierza Ja-

<sup>34</sup> *Ibidem*, WSR w Łodzi, 6/43, Akta sprawy Sr 786/46 przeciwko Stanisławowi Sojczyńskiemu, t. 2, k. 13.

<sup>35</sup> *Ibidem*, pf 12/2270, t. 1, Protokół przesłuchania Ksawerego Błasiaka, k. 80–85.

<sup>36</sup> *Ibidem*, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 66.

<sup>37</sup> AIPN Łd, pf 78, t. 3, Notatka służbowa dla naczelnika Wydziału I Departamentu III MBR, k. 162; *ibidem*, pf 78/1, t. 4, k. 207.

<sup>38</sup> *Ibidem*, pf 78, t. 1, k. 81.

<sup>39</sup> *Ibidem*, k. 4.



skulskiego, „Anglik” uzyskał wejście do Komendy Obwodu Łask w miejscowości Szczerców. Wkrótce przeprowadził kilka skutecznych akcji.

2 września 1946 r. na jego polecenie przybył do Warszawy na rzeekomą odprawę dowódców oddziałów leśnych Henryk Glapiński, który natychmiast został aresztowany<sup>40</sup>. „Klinga” ujawnił szereg nazwisk żołnierzy KWP ze szczegółowo podanymi miejscami zamieszkania<sup>41</sup>.

„Z-24” doprowadził też do aresztowania Władysława Bobrowskiego i Bolesława Janeckiego – dowódców KWP w Sieradzu i Łasku. Zorganizował także zasadzkę na oddział Adama Dulęby „Jura” z Obwodu Radomsko. Żołnierze Dulęby mieli zostać przerzuceni do województwa lubelskiego, rzekomo do kpt. Glapińskiego „Klingi”, który według informacji „Anglika” przejął dowództwo nad dużą grupą leśną. 9 września 1946 r. samochód ciężarowy jadący ze wsi Trusicko, wiozący trzynastu żołnierzy KWP, wpadł w zasadzkę koło Garwolina. W walce zginął „Jur” i większość jego żołnierzy<sup>42</sup>. Całą akcją kierował szef II Sekcji Wydziału II Głównego Zarządu Informacji WP mjr Naum Lewandowski oraz mjr Dominiak z WUBP w Łodzi<sup>43</sup>. 14 września, w wyniku kolejnych kombinacji operacyjnych, aresztowano w Warszawie Jana Nowaka „Cisa-Troję” – komendanta powiatu Łask, oraz Kazimierza Nowickiego „Korcza”<sup>44</sup> – szefa wywiadu w Pabianicach. Podobnie Alfons Olejnik „Babinicz”, dowódca oddziału SOS, był rozpracowywany przez agenta „Z-24”, który nawiązał z nim kontakt. Został on po pewnym czasie postrzelony w niewyjaśnionych okolicznościach w Warszawie i aresztowany w szpitalu 8 listopada 1946 r. W tym wypadku nie wiadomo jednak, czy była to akcja całkowicie kontrolowana i czy to „Z-24” doprowadził do ujęcia „Babinicza”.

Rozkaz zatrzymania Sojczyńskiego z 23 czerwca 1946 r. jako powód podawał przynależność do KWP<sup>45</sup>. Śledztwo rozpoczęto 27 czerwca 1946 r., a zakończono 29 października 1946 r.<sup>46</sup> Nie jest nowym stwierdzenie, że w tamtych latach podczas przesłuchań stosowano wiele niedozwolonych metod – głównie tortur fizycznych. Rzadko jednak udawało się to udowodnić. W przypadku Sojczyńskiego istnieją materiały potwierdzające ten fakt. O tym, że „Warszyc” był torturowany, wiadomo z protokołu przesłuchania Zbigniewa Zakrzewskiego, szefa WiN w Łodzi, który miał w WUBP swojego informatora Czesława Stachurę. W aktach sprawy Stachury znajdują się zeznania Zakrzewskiego o tym, że otrzymywał od informatora wiadomości o torturowaniu „Warszycy” – miał „podbijane nerki i stopy od bicia, że nogi ma we krwi i [...] owinięte w gałganach”<sup>47</sup>. Również sam Sojczyński podczas rozprawy głównej twierdził, że był bity i torturowany żelaznymi prętami<sup>48</sup>.

<sup>40</sup> AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 82–84.

<sup>41</sup> *Ibidem*, pf 12/2270, t. 1, Wyciąg członków z organizacji KWP podanych z przesłuchań Henryka Glapińskiego ps. „Klinga”, k. 63–69.

<sup>42</sup> W. Jaskulski, *O działalności niepodległościowej na Ziemi Wieluńskiej 1939–1953*, Wieluń 1994, s. 205.

<sup>43</sup> AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 85–86.

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 86–87.

<sup>45</sup> AIPN Łd, pf 12/2270, t. 1, Protokół przesłuchania Stanisława Sojczyńskiego, k. 4.

<sup>46</sup> *Ibidem*, Arkusz streszczenia, k. 3.

<sup>47</sup> Archiwum Wojsk Lądowych, Filia Nr 2 we Wrocławiu, Akta sprawy Sr 821/46 przeciw Czesławowi Stachurze. Protokół przesłuchania Zbigniewa Zakrzewskiego, k. 29.

<sup>48</sup> AIPN Łd, 6/43, t. 1, k. 583–584.

W czasie przesłuchań Sojczyński przyznawał, że większość funkcji, jak np. kwartmistrza, z konieczności pełnił sam, bo brakowało mu odpowiednich ludzi<sup>49</sup>. W zeznaniach bardzo rzadko podawał personalia dowódców, mówiąc, że ich nie pamięta<sup>50</sup>. Przesłuchania prowadziły przede wszystkim do udowodnienia powiązań z PSL i WiN, a także z „ośrodkami zagranicznymi”. Rozpracowanie struktury organizacji miało drugorzędne znaczenie, ponieważ przejęto całe archiwum KWP, co dawało UB wystarczająco dużo informacji.

Proces Sojczyńskiego i jedenastu innych oskarżonych odbył się 9–14 grudnia 1946 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. Określenie „proces kierownictwa KWP” nie jest tutaj ścisłe. Faktycznie był w nim sądzony sztab KWP, znalazły się jednak w tym gronie także osoby mniej znaczące lub takie, których kontakt z KWP był w praktyce przypadkowy, jak: Zygmunt Łęski, Andrzej Zbiński, ks. Mieczysław Krzemiński. Ponadto Marian Knop, Antoni Bartolik i Albin Ciesielski byli aktywnymi członkami KWP, ale nie należeli do ścisłego kierownictwa organizacji.

Sojczyński został oskarżony o to, że: „W czasie od pierwszych miesięcy 1945 r. do końca czerwca 1946 r. na terenie woj. łódzkiego, kieleckiego, dąbrowsko-śląskiego i poznańskiego usiłował przemocą usunąć organa władzy zwierzchniej Narodu i zagarnąć ich władzę oraz usiłował przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego, tj. o przest[ępstwo] z art. 86 § 1 i 2 kkWP”<sup>51</sup>. W kolejnych 67 punktach wymieniono osoby, na których wykonano wyroki, a do których zabójstwa Sojczyński miał nakłaniać. Poważne wątpliwości budzą podane w akcie oskarżenia zarzuty dotyczące Ksawerego Błasiaka – m.in. że to na jego rozkaz wykonano 23 wyroki śmierci, a dalszych piętnaście nie zostało wykonanych<sup>52</sup>. Ponadto stwierdzono, że „osk[arżony] Błasiak ps. »Albert« jako adiutant d[owód]cy org[anizacji] KWP kierował z własnej inicjatywy całą pracą podziemną org[anizacji] KWP”<sup>53</sup>. Oba te stwierdzenia należy uznać za zbyt daleko idące, a w przypadku wydawania wyroków śmierci za niemożliwe, gdyż Błasiak jedynie przekazywał takie rozkazy żołnierzom KWP<sup>54</sup>.

W precyzowaniu win oskarżonych charakterystyczne jest obciążanie za czyn jednego z żołnierzy całej organizacji lub osób, które brały udział w konkretnej akcji. Widać to bardzo wyraźnie w przypadku Albina Ciesielskiego i Mariana Knopa, których oskarżono o czyny, do których przyznał się ich dowódca Henryk Głapiński. Tak było w przypadku zabójstwa por. Nogalewskiego, dowódcy oddziału KBW, który po akcji na Radomsko prowadził pościg za oddziałami KWP i został zastrzelony przez Głapińskiego.

Rozprawa główna rozpoczęła się 9 grudnia 1946 r. WSR obradował w składzie: ppłk Bronisław Ochnio – przewodniczący, kpt. Piotr Adamowski – członek sądu, Leonard Kloze – ławnik, por. Roman Dyhdalewicz – sekretarz.

Sojczyński starał się od początku przedstawić sytuację w kraju ze swego punktu widzenia, opisując przede wszystkim los byłych żołnierzy AK i bezprawie UB.

<sup>49</sup> *Ibidem*, pf 12/2270, t. 1, Protokół przesłuchania Stanisława Sojczyńskiego, k. 8.

<sup>50</sup> *Ibidem*, k. 9.

<sup>51</sup> *Ibidem*, k. 41.

<sup>52</sup> *Ibidem*, k. 31.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> *Ibidem*, k. 54–57.

Po pewnym czasie jednak prowadzący rozprawę nakazał mu odpowiadać jedynie krótko – tak lub nie. Sojczyński wydłużał tę formułę, mówiąc: „jeśli tak jest w aktach – to tak”<sup>55</sup>.

Rozprawa szła dwoma torami. Po pierwsze, eksponowano przypadki znęcania się żołnierzy KWP nad ofiarami, jak np. Stanisławem Kałużą – gońcem PUBP w Piotrkowie Trybunalskim. Po drugie, prowadzono sprawę kontaktów KWP z ośrodkami zagranicznymi, a także powiązań KWP z PSL, które starano się najbardziej wyeksponować.

Warto dodać, że kiedy Henryk Glapiński zaczął opowiadać o starciach po akcji na Radomsko w kwietniu 1946 r., rozprawa została utajniona. Zeznał on, że 21 kwietnia 1946 r. doszło do spotkania z oddziałem KBW, którego dowódca, według Glapińskiego Rosjanin, zaproponował rozmowę. Obie strony doszły wówczas do wniosku, że nie chcą rozlewu krwi, i oddziały rozjechały się w swoje strony<sup>56</sup>.

Na zakończenie rozprawy „Warszycowi”, jako jedynemu z sądzonych, odebrano prawo do ostatniego słowa. Prokuratorzy mjr Kazimierz Graf oraz mjr Czesław Łapiński zażądali dziesięciu wyroków śmierci: dla Stanisława Sojczyńskiego, Ksawerego Błasiaka, Czesława Kijaka, Stanisława Żelanowskiego, Henryka Glapińskiego, Albina Ciesielskiego, Mariana Knopa, Władysława Bobrowskiego, Antoniego Bartolika i Zygmunta Łęskiego<sup>57</sup>.

Wyrok WSR w Łodzi zapadł 17 grudnia 1946 r. Sojczyński został skazany na sześciokrotną karę śmierci<sup>58</sup>. Ze 148 punktów aktu oskarżenia w 58 punktach uwolniono go od zarzutów z braku dowodów winy. Wyrok śmierci zapadł także dla siedmiu jego towarzyszy: Glapińskiego, Błasiaka, Bartolika, Bobrowskiego, Knopa, Ciesielskiego i Żelanowskiego, natomiast pozostałych oskarżonych skazano na kary więzienia: Czesława Kijaka na 8 lat, Zygmunta Łęskiego na 15 lat, ks. Mieczysława Krzemińskiego na 6 lat, Andrzeja Zbierskiego na rok<sup>59</sup>.

Tylko w dwóch przypadkach prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski – karę śmierci na dożywotnie więzienie zamieniono Antoniemu Bartolikowi i Władysławowi Bobrowskiemu<sup>60</sup>.

Sześć wyroków śmierci na żołnierzach KWP wykonano najprawdopodobniej w Łodzi 19 lutego 1947 r., na trzy dni przed uchwaleniem amnestii. Do dzisiaj nie udało się ustalić, gdzie pochowano kpt. Sojczyńskiego i jego pięciu podwładnych. Najczęściej podawana wersja to strzelnica na Brusie w Łodzi.

Kilka dni później odbyła się następna rozprawa. Sądono dziewięć osób: wywiadowców, łączników i drukarzy KWP z Częstochowy oraz sekretarkę „Warszyca” Halinę Pikulską, która została skazana na 10 lat więzienia. Pozostali otrzymali kary od roku (Bolesław Włodarczyk – właściciel mieszkania, w którym mieszkał „Warszyc”) do 15 lat (Mieczysław Łykowski – kierownik kancelarii batalionu „Napęd”).

<sup>55</sup> Rozmowa z Zygmuntem Łęskim, 10 VIII 2001 r. (w zbiorach autora).

<sup>56</sup> AIPN Łd, 6/43, t. 1, k. 597.

<sup>57</sup> *Ibidem*, k. 639.

<sup>58</sup> *Ibidem*, k. 663–665.

<sup>59</sup> *Ibidem*, k. 661–674.

<sup>60</sup> *Ibidem*, k. 680.

Równolegle doszło do rozbicia organizacji w drugim ważnym ośrodku – Sieradzu. Likwidowano tam komórki wywiadu KWP w PUBP (w Sieradzu i Wieluniu). Od sierpnia do listopada 1946 r. toczyło się śledztwo przeciwko Tadeuszowi Majdzie, Mikołajowi Zarembie, Edmundowi Naderowi, Janinie Lewińskiej, Stanisławowi Tobole, Janowi Łopianiakowi, Antoniemu Pertkiewiczowi, Mirosławowi Gaczkowskiemu, Eugeniuszowi Majchrzakowi, Bolesławowi Trzeciakowi, Franciszkowi Wałkowi, Karolowi Ptasieńskiemu<sup>61</sup>.

Charakterystyczna jest tutaj sprawa Jana Łopianiaka obciążonego celowo przez podsądnych w procesie „Warszyca” – Władysława Bobrowskiego i Antoniego Bartolika. Łopianiak nigdy nie był współpracownikiem KWP, przeciwnie – był gorliwym funkcjonariuszem PUBP w Sieradzu, znienawidzonym przez członków podziemia. Za pomocą zręcznej intrygi dokonano na nim zemsty<sup>62</sup>.

W październiku 1946 r. akt oskarżenia przedstawiono kolejnym żołnierzom KWP, członkom sieradzkiej komendy powiatowej „Młockarnia”-„Buki”: Feliksowi Filipiakowi, Alfonsowi Pawlakowi, Józefowi Jasińskiemu, Tadeuszowi Bartolikowi, Romanowi Szczepaniakowi, Janowi Strzeleckiemu, Bolesławowi Janeczekowi, Stanisławowi Chudobińskiemu, Bronisławowi Chudobińskiemu<sup>63</sup>, oraz żołnierzom batalionu „Motor” z powiatu radomszczańskiego: Jerzemu Kowalczykowi, Stanisławowi Głowni, Janowi Zajacowi, Józefowi Grajkowskiemu, Edmundowi Wernerowi, Kazimierzowi Rączce, Kazimierzowi Grządzieli, Antoniemu Włodarskiemu, Zbigniewowi Andresowi, Władysławowi Ciasowi, Henrykowi Fajtowi, Alfredowi Ziębie, Franciszkowi Brzozowskiemu, Antoniemu Głowackiemu<sup>64</sup>. W akcie oskarżenia przeciwko żołnierzom batalionu „Motor” pisano: „Ze wszystkich komend powiatowych najbardziej aktywna i najlepiej zorganizowana była komenda powiatowa Radomsko nosząca w organizacji kryptonim »Motor«. Aby krótko scharakteryzować cały obraz bestialstwa działalności tej komendy, należy wymienić, że za czasów swej działalności na terenie powiatu radomszczańskiego dokonała około 270 napadów na urzędy, posterunki MO, instytucje użyteczności publicznej, banki, spółdzielnie, kasy, funkcjonariuszy MO i UB, autotransporty, poszczególnych działaczy demokratycznych i osoby prywatne, w których wyniku zabito 50 osób”<sup>65</sup>.

## II Komenda KWP i jej rozbicie

I Komenda KWP przestała praktycznie istnieć. Nie był to jednak koniec organizacji. Jej odbudowę rozpoczął por. Jerzy Jasiński „Janusz” (wcześniej p.o. dowódca batalionu „Motor”). Zastępcą „Janusza” i szefem SOS (niekiedy używano także określenia „żandarmeria”) na powiat radomszczański i piotrkowski został sierż. Wiesław Janusiak „Prawdź” (wcześniej dowódca SOS batalionu „Żniwiar-

<sup>61</sup> Śledztwo trwało od 3 VIII do 6 XI 1946 r., akt oskarżenia ogłoszono 7 XI 1946 r. (*ibidem*, pf 12/2270, t. 3, k. 73–84).

<sup>62</sup> Archiwum Śląskiego Okręgu Wojskowego, 6836/91/29, Akta sprawy Sr 34/53 przeciwko Janowi Łopianiakowi i in.

<sup>63</sup> AIPN Łd, pf 12/2270, t. 3, Akt oskarżenia, 29 X 1946 r., k. 86.

<sup>64</sup> *Ibidem*, k. 101–117.

<sup>65</sup> *Ibidem*, k. 104–105.

ka”). Szefem wywiadu mianowano Jana Załęckiego. Organizacja nie zdołała rozwinąć działalności. Pozostałe po aresztowaniach grupy KWP były rozproszone i nie miały kontaktu z centralą. Tak zwana II Komenda KWP miała większe wpływy jedynie w okolicach Częstochowy, Piotrkowa i Radomska. W Piotrkowie Trybunalskim wznowiła działalność Komenda Powiatowa „Żniwiarka” (używano także nazwy „Poręba”), na czele której stanął Józef Olejniczak „Konrad”, szefem wywiadu był Jan Janoch „Błady”. W jej skład wchodziły kompanie:

- „Kruki” (dowódca Wiesław Janusiak „Prawdzic”)
- „Myszolowy” (dowódca Stanisław Marczak „Rafał”)
- „Sowy” (dowódca Stanisław Pręgoszewski „Onufry”).

W październiku 1946 r. w powiecie piotrkowskim „Prawdzic” – najaktywniejszy z dowódców KWP w tym czasie – przeprowadził dwie udane akcje: w Milejowie zatrzymano pociąg relacji Katowice–Warszawa, a żołnierzom WP zabrano broń; z kolei na stacji Gorzkowice po zatrzymaniu wagonu pocztowego zabrano milion złotych. Za przygotowanie tej akcji odpowiedzialny był pracownik PKP Roman Alama „Irys”.

Komenda piotrkowska była wówczas najsilniejsza w KWP. Rozbity aresztowaniami batalion „Motor” w powiecie radomszczańskim (także dowodzony tymczasowo przez „Prawdzica”) nie miał już takiego znaczenia.

Źródła UB szacują ówczesną liczbę żołnierzy KWP na 250 osób. Wydaje się ona zaniżona, skoro sama kompania „Kruki” z Komendy Powiatowej „Żniwiarka” liczyła 120 osób, a batalion „Motor” około dziewięćdziesięciu żołnierzy. Ponadto dodać należy do tej liczby pięćdziesięciosobową grupę Jana Zadroży „Fajkowskiego” z powiatu częstochowskiego oraz żołnierzy Antoniego Pabianika „Błyskawicy” z powiatu wieluńskiego, niemających kontaktu z centralą. Bardziej prawdopodobna wydaje się liczba około czterystu członków KWP.

Historia II Komendy KWP zakończyła się bardzo szybko. Pierwsze aresztowania przeprowadzono już 23 października 1946 r.<sup>66</sup> Następnie przystąpiono do rozpracowania kierownictwa II Komendy. Agent „Żbik” podał w doniesieniach z 7 i 24 grudnia 1946 r. skład sztabu, adresy zamieszkania, skrzynki kontaktowe i rysopisy<sup>67</sup>. Bez trudu więc 1 stycznia 1947 r. aresztowano w Częstochowie część członków sztabu, w tym dowódcę – „Janusza”<sup>68</sup>. Do rozpracowania została najprawdopodobniej wykorzystana, oprócz „Żbika”, maszynistka „Janusza” Stanisława Piwowarczyk „Zenia”, która zdekonspirowała się dobrowolnie<sup>69</sup>. Z aresztowań ocalał jedynie Wiesław Janusiak.

Henryk Brzózka – agent „Żbik”, który doprowadził do likwidacji II Komendy – ujawnił się 13 marca 1947 r. jako członek KWP<sup>70</sup>. Uniknął kary; 27 sierpnia jego sprawa została umorzona „z niewyjaśnionych przyczyn”<sup>71</sup>.

<sup>66</sup> AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 67.

<sup>67</sup> *Ibidem*, 78/1, t. 8, k. 62–64.

<sup>68</sup> Według aktu oskarżenia Jasińskiego aresztowano 2 I 1947 r. (*ibidem*, 6/68, Akta sprawy Sr 220/47 przeciwko Jerzemu Jasińskiemu, t. 1, Akty oskarżenia przeciwko Jerzemu Jasińskiemu, Romanowi Alamie, Stanisławowi Rypliczowi, Stanisławie Piwowarczyk, Celinie Krawczyk, Łódź, 28 II 1947 r., k. 189–197).

<sup>69</sup> *Ibidem*, pf 78, t. 4, k. 168; *ibidem*, t. 8, k. 62.

<sup>70</sup> AIPN Łd, 011/1263, Arkusz ujawnienia, k. 10–12.

<sup>71</sup> *Ibidem*, k. 4.

Po aresztowaniu kierownictwa II Komendy przesłuchania trwały stosunkowo krótko. W lutym 1947 r. przedstawiono akt oskarżenia<sup>72</sup>. Jasińskiemu zarzucono nakłonienie do sześciu zabójstw – żołnierzy WP, funkcjonariusza PUBP, członka PPR i osób prywatnych, napad na kasę kolejową w Gorzkowicach i inne napady rabunkowe oraz posiadanie broni. Wszystkich pozostałych oskarżono o przestępstwo z art. 86 par. 1 i 2 kkWP. Rypiewiczowi zarzucono także udział w dwóch zabójstwach. Celina Krawczyk została zwolniona, gdyż groziła jej kara nie wyższa niż 5 lat. WSR w Łodzi, kierując się przepisami o amnestii, zdecydował o umorzeniu aresztu tymczasowego, a następnie o zwolnieniu oskarżonej<sup>73</sup>.

W czasie rozprawy głównej Jasiński nie przyznał się do winy. Twierdził, że nie wiedział o likwidowaniu ludzi i o innych akcjach zbrojnych. Alama przyznał się częściowo, mówiąc także, że nie wiedział o zabójstwach. Starano się natomiast jak największą winą obciążyć Janusiaka. W podobny sposób bronił się Rypiewicz, twierdząc, że zabójstwa popełniono właśnie z rozkazu „Prawdzica”<sup>74</sup>. Prokurator zażądał dla Jasińskiego kary śmierci, a dla Alamy i Rypiewicza „surowych kar”. Wyrok wydano 14 kwietnia 1947 r. Jasiński otrzymał karę śmierci, którą na mocy amnestii zamieniono na 15 lat więzienia<sup>75</sup>. Alama i Rypiewicz zostali skazani na 10 lat, a na mocy amnestii karę zmniejszono do 5 lat. Stanisława Piwowarczyk otrzymała 5 lat i na mocy amnestii została zwolniona.

Od 9 do 23 lutego 1947 r. toczyła się kolejna rozprawa przeciwko żołnierzom KWP: Włodzimierzowi Jaskulskiemu „Mrokowi” (szefowi wywiadu w Wieluniu), Stefanowi Kalecińskiemu (szefowi wywiadu w Częstochowie), Janowi Braczkowskiemu (dowódcy rejonu KWP w Radomsku), Eugeniuszowi Walczakowi-Ostaszewskiemu „Konradowi” (komendantowi obwodu w Częstochowie), Janowi Kalecie (komendantowi obwodu Łódź). Zapadły wyroki do 9 lat więzienia<sup>76</sup>.

Wielu żołnierzy KWP postanowiło wówczas zaprzestać walki, do czego skłaniała ich także uchwalona 22 lutego 1947 r. amnestia. Sytuacja tych, którzy pozostawali w konspiracji, była coraz trudniejsza. Szef WUBP płk Mieczysław Moczar przygotował „Plan rozpracowania i przeprowadzenia operacji na likwidację band »Błyskawicy« i »Prawdzica« w woj. łódzkim”<sup>77</sup>. Co do Antoniego Pabianika „Błyskawicy” wytyczne były następujące: „Wspólnie z PUBP Wieluń, Sieradz, Łask przeprowadzić całkowitą likwidację bandy, sposobem aresztować wg danych UB i urządzając zasadzki w miejscach spodziewanej obecności bandy. Operacje przeprowadzić równocześnie w 3 powiatach”. Podobnie w przypadku oddziału Wiesława Janusiaka „Prawdzica”: „Wspólnie z PUBP Piotrków, Radomsko, Końskie, Opoczno przeprowadzić całkowitą likwidację bandy, sposobem aresztowania wg danych UB i urządzając zasadzki w miejscowościach spodziewanej obecności bandy. Operacje przeprowadzić równocześnie w 4 powiatach”. Akcji nie przeprowadzono, ponieważ wcześniej doszło do ujawnienia się zagrożonych aresztowaniami żołnierzy KWP. W PUBP w Piotrkowie ujawnił się wraz

<sup>72</sup> AIPN Łd, 6/68, Akta sprawy Sr 220/47..., t. 1, k. 189–197.

<sup>73</sup> *Ibidem*, k. 202–203.

<sup>74</sup> *Ibidem*, k. 214–215.

<sup>75</sup> *Ibidem*, k. 220.

<sup>76</sup> W. Jaskulski, *op. cit.*, s. 172–173.

<sup>77</sup> AIPN Łd, 6/68, Akta sprawy Sr 220/47..., t. 1, k. 174.

ze swoją grupą Józef Olejniczak, a w Radomsku – Wiesław Janusiak z oddziałem. W Wieluniu do PUBP zgłosił się Antoni Pabianiak z częścią swoich żołnierzy. Likwidacja kierownictwa organizacji w trzech najważniejszych ośrodkach: Piotrkowie, Wieluniu i Częstochowie, i zakończenie działalności oddziałów leśnych położyły kres istnieniu II Komendy KWP.

### Likwidacja III Komendy KWP

Mimo aresztowania dowództwa II Komendy i wprowadzenia ustawy amnestyjnej część żołnierzy KWP nadal pozostawała w konspiracji. Na ich czele stanął dotychczasowy kwatermistrz Komendy Powiatowej „Turbina” w Wieluniu sierż. Jan Małolepszy „Murat”. Nie otrzymał on wprawdzie od nikogo nominacji, ale zdołał podporządkować sobie niektóre grupy zbrojne z powiatów kaliskiego, kępińskiego, łaskiego, piotrkowskiego i wieluńskiego. W skład KWP wchodziło wówczas pięć grup:

- „Wawel” (dowódca Józef Ślęzak „Mucha” – część powiatów wieluńskiego i kępińskiego),
- „Dzwon” (Władysław Dwornik „Wyrwa” – część powiatów wieluńskiego, częstochowskiego, radomszczańskiego),
- „Balon” (Andrzej Jaworski „Marianek” – powiat łaski),
- „Bałtyk”, „Drzymały II” (Kazimierz Skalski „Zapora”, Antoni Chowański „Kuba” – powiat sieradzki, część tureckiego i kaliskiego),
- „Turbina” (Ludwik Danielak „Bojar” – powiat piotrkowski i część radomszczańskiego).

Rozpracowanie III Komendy przysporzyło WUBP więcej pracy niż poprzednio, przede wszystkim ze względu na znaczne rozproszenie oddziałów, ich mniejszą liczebność i konieczność zorganizowania nowej agentury. W połowie 1947 r. funkcjonariusze UB znali wprawdzie dokładnie skład osobowy grup KWP: nazwiska, pseudonimy oraz rysopisy najważniejszych osób<sup>78</sup>, nie mieli jednak rozwiniętej sieci agenturalnej wewnątrz organizacji. Działający na tym terenie agenci: „Kura”, „Wyrwa”, „Gołąb”, „Michał” i „Tygrys” nie byli członkami KWP, mieli jedynie „kontakt ze środowiskiem, gdzie często bywa banda, i niektórymi członkami bandy”. Wiadomo było, że mogą oni służyć jako agentura „sygnalizująca oraz do opracowania bandy zewnętrznie, powodując przez to paraliżowanie do pewnego stopnia jej ruchów, nie dając jednak zupełnej pewności całkowitej likwidacji bandy”<sup>79</sup>.

Przystąpiono więc do bardziej zdecydowanych działań. Do agenturalnego rozpracowania przez WUBP w Łodzi wybrano sześć osób: Jana Małolepszego, Kazimierza Szczepańskiego „Wichra”, Józefa Ślęzaka, Władysława Dwornika, Antoniego Chowańskiego i Jana Krzywańskiego „Jankiela”<sup>80</sup>. Polecono rozszerzyć działania agenturalne w miejscach przebywania Małolepszego oraz w miejscach zamieszkania jego żony i brata, a także zwerbować członków rodzin osób przez niego pokrzywdzonych. Sprawą objęto 177 osób (wliczając podejrzanych)<sup>81</sup>. Wydano

<sup>78</sup> *Ibidem*, pf 78/1, t. 7, k. 80.

<sup>79</sup> *Ibidem*, Plan agenturalnego rozpracowania, k. 87.

<sup>80</sup> *Ibidem*.

<sup>81</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 7, Spis osób figurujących w sprawie, k. 89–94.

polecenia wprowadzenia do grupy „Murata” wewnętrznych informatorów. Wykonano plan wprowadzenia agenta „Raka” (12 lipca 1948 r.)<sup>82</sup>, „Roga” (2 października) i „Sroczyńskiego Stanisława” (22 października)<sup>83</sup>. Z późniejszych dokumentów nie wynika jednak jasno, czy uczestniczyli w rozpracowaniu.

W tym czasie pewne sukcesy w walce z KWP przyniosła akcja UB w powiecie kaliskim, gdzie – jak wynika z meldunków WUBP w Poznaniu – sieć agenturalna była lepiej rozwinięta i gdzie docierała część żołnierzy KWP<sup>84</sup>. Tam też podjęto intensywne kroki w celu likwidacji grupy Kazimierza Skalskiego „Zapory”. 25 października 1947 r. odbyła się w Kaliszu odprawa gminnych komendantów MO z powiatu kaliskiego „celem nastawienia sieci agenturalnej w miejscach zagrożonych przez bandę”<sup>85</sup>. Plan przedsięwzięć obejmował m.in. stworzenie „agentury wędrownej” z handlarzy domokrażnych, z krewnych członków band, dziewcząt żyjących w przyjaźni z członkami KWP. Nakazywano, aby „w trakcie przeprowadzania zasadzek i kontroli wytypować ludzi na ww. agenturę, którzy by za pieniądze wykonali powierzone im zadanie”<sup>86</sup>. Plan został sporządzony i zatwierdzony przez WUBP w Poznaniu 5 grudnia 1947 r. W wyniku podjętych działań w czasie akcji w dniach 20–24 stycznia 1948 r. zabici zostali Kazimierz Skalski oraz Antoni Stanioch<sup>87</sup>. Do potyczki z grupą KWP doszło w miejscowości Kotwasice (gm. Małanów, pow. turecki), gdzie został ranny jeden żołnierz KBW. Grupa zdołała ująć w lasy w okolicy miejscowości Brody. Pluton operacyjny MO i grupy operacyjne KBW i MO Turek ruszyły w pościg. 22 stycznia 1948 r. we wsi Gołuchów (pow. jarociński) natrafiono na ślady przesuwałej się grupy, która ukryła się w zabudowaniu nad szosą w lasach gołuchowskich. Stamtąd sześciu ludzi uciekło do lasu przed nadejściem pościgu. W dokumentach UB podano, że w trakcie dalszego pościgu zastrzelono Antoniego Chowańskiego „Kubę”<sup>88</sup>. Nie jest to jednak prawda, gdyż Chowański kontynuował swoją działalność w następnych miesiącach.

Wcześniej, już 13 grudnia 1947 r., w WUBP w Łodzi zakończono tworzenie najważniejszego „Planu rozpracowania i likwidacji bandy Małolepszego Jana ps. »Murat«”<sup>89</sup>. Zakładał on uderzenie w organizację w końcu grudnia, co jednak nie zostało wykonane. Kłopoty mogły wynikać z niemożności wprowadzenia agentów, gdyż zagrożone oddziały przestały przyjmować nowych ludzi<sup>90</sup>. Nie udało się np. próba wprowadzenia agenta „Jacka”, choć według akt UB stało się tak na skutek jego choroby. Przy pomocy agentury wędrownej udało się wprowadzić do „spotkania bandy z grupą operacyjną w dniu 19 stycznia 1948 r.”<sup>91</sup>, ale pięciodniowa operacja nie przyniosła rezultatu w postaci zabicia

<sup>82</sup> *Ibidem*, k. 115.

<sup>83</sup> *Ibidem*, k. 116–118.

<sup>84</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 7, Spis istniejącej agentury w opracowaniu, k. 102; *ibidem*, Spis agentury, k. 103.

<sup>85</sup> *Ibidem*, Plan WUBP w Poznaniu, 29 X 1947 r., k. 164.

<sup>86</sup> *Ibidem*, k. 167.

<sup>87</sup> *Ibidem*, pf 78/1, t. 10, k. 2.

<sup>88</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Powiatowej Komendy MO w Kaliszu, k. 2–3.

<sup>89</sup> *Ibidem*, Plan rozpracowania i likwidacji bandy Małolepszego Jana ps. „Murat”, k. 170–182.

<sup>90</sup> *Ibidem*, k. 187.

<sup>91</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 10, Plan WUBP w Poznaniu, k. 205.



lub aresztowania kierownictwa organizacji. Członkowie oddziału „Murata” wzmogli czujność i 4 lutego 1948 r. zabili Antoniego Borczyka z Małej Wsi (gm. Konopnica), który był agentem o pseudonimie „Wyrwa”<sup>92</sup>. Sieć agenturalną tworzone w gminach, na których terenie działali żołnierze KWP. Efektem działalności grup werbujących było pozyskanie łącznie 109 informatorów<sup>93</sup>. W ten sposób WUBP w Łodzi i Poznaniu prowadziły prace nad dalszą likwidacją organizacji.

Tworzono kolejne plany, m.in. w marcu PUBP w Sieradzu opracował „Wytyczne rozpracowania bandytyzmu w pow. sieradzkim”<sup>94</sup>. Wkrótce też WUBP w Łodzi zatwierdził plan operacji przeciwko „bandzie” „Murata”, który miała wykonać w Wieluniu specjalnie tworzona grupa operacyjna. Powstała ona z żołnierzy KBW, funkcjonariuszy MO i pracowników operacyjnych UB – liczyła sześćdziesiąt osób<sup>95</sup>. Nie doprowadziło to jednak do szybkiego zlikwidowania oddziału i w czerwcu sporządzono następne plany<sup>96</sup>. Utworzono grupy operacyjne w poszczególnych gminach, w skład których weszło łącznie: 4 oficerów, 23 pracowników operacyjnych UB, 45 funkcjonariuszy MO, 110 żołnierzy KBW i 30 członków ORMÓ<sup>97</sup>. Przełomem były aresztowania członków oddziału „Murata”. W lipcu 1948 r. ujęto „Kostka-Kubusia”, a następnie 18 współpracowników KWP<sup>98</sup>. W sierpniu wytypowano kandydatów do werbunku z poszczególnych wsi<sup>99</sup>, a 30 sierpnia informowano o aresztowaniu 27 współpracowników KWP<sup>100</sup>.

5 listopada 1948 r. na podstawie doniesienia informatora o pseudonimie „Nowak”, potwierdzonego przez członka KWP Karola Pietrusa „Świerka”, przystąpiono do likwidacji bunkra znajdującego się w lesie pomiędzy wsiami Szykiewłowa i Konopnica (pow. wieluński), gdzie miał ukrywać się „Murat”. W akcji, w której wzięli udział funkcjonariusze UB i żołnierze KBW, aresztowano dwóch

<sup>92</sup> *Ibidem*, pf 10/376, t. 1, Raport specjalny, 5 II 1948 r., k. 43.

<sup>93</sup> Grupa 1 (gminy Gruszycze, Wróblew i Bartochów, pow. sieradzki) zwerbowała 13 informatorów w poszczególnych wsiach, w których stacjonowały oddziały KWP. Grupa 2 (Brzeźno oraz gminy Bronszewice i Klonowa, pow. sieradzki) – 11 informatorów. Grupa 3 (Burzenin, Monice i Bonczew, pow. sieradzki) – 13 informatorów. Grupa 4 (Rusiec i Szczerców oraz gminy Chociw i Widawa, pow. łaski) – 15 informatorów. Grupa 5 (Sokolniki gm. Lututów, Czastary, pow. wieluński) – 18 informatorów. Grupa 6 (Osjaków, gminy Radoszewice, Siemkowice, Skrzywno, pow. wieluński) – 14 informatorów. Lista ta została wkrótce uzupełniona; grupa 1 zwerbowała 30, grupa 2 – 10, grupa 3 – 8, grupa 4 – 22, grupa 5 – 5, grupa 6 – 34 informatorów (*ibidem*, pf 78/1, t. 7, Raport pięciodniowy, k. 109–112).

<sup>94</sup> *Ibidem*, Wytyczne rozpracowania bandytyzmu w pow. sieradzkim, k. 221.

<sup>95</sup> *Ibidem*, k. 229.

<sup>96</sup> AIPN Łd, pf. 78/1, t.7, Plan agencyjno-operacyjnych przedsięwzięć celem rozpracowania bandy „Murata” na terenie powiatu kępińskiego i wieluńskiego, woj. Łódź; *ibidem*, Plan operatywno-wojskowej operacji przeciwko bandzie „Murata”, k. 170–182.

<sup>97</sup> Utworzono wówczas grupy operacyjne także w poszczególnych powiatach: trzy rezerwowe, dla pow.: wieluńskiego, sieradzkiego i łaskiego – pięciuosobowe, oraz w pow. wieluńskim pięć grup patrolujących po siedem osób i pięć grup odwodowych po sześć osób. W pow. sieradzkim sześć grup patrolujących po osiem osób. W pow. łaskim cztery grupy na zasadzkach po osiem osób (*ibidem*, k. 240–241).

<sup>98</sup> Byli to: Tadeusz Ceglewski, Stanisław Chruściak, Paweł Ciemek, Stanisława Ciemek, Franciszka Kochowa, Franciszek, Antoni i Jan Małecy, Marian Matuszczak, Franciszek Mróz, Marianna Nanklicka, Maria Nowak, Stanisław Nowak, Leon Pędziwiatr, Antoni Sobański, Stanisław Stasiak, Józef Strzelecki, Stanisław Weber (AIPN Łd, pf 78/1, t. 10, Meldunki specjalne, k. 7–8).

<sup>99</sup> *Ibidem*, pf 10/376, t. 1, Sprawozdanie z wykonania wytycznych podanych w planie, 23 VIII 1949 r., k. 219.

<sup>100</sup> *Ibidem*, Raport specjalny, 30 VIII 1949, k. 226–227.

łączników: Stanisława Torczyńskiego „Pazia” i jego córkę Janinę „Milkę”, którzy mieli bezpośredni kontakt z „Muratem”. W znalezionym bunkrze nikogo nie było, jednak dzięki informacjom uzyskanym od zatrzymanych łączników 8 i 9 listopada aresztowano kolejnych członków KWP<sup>101</sup>, m.in. łącznika Jana Malolepszego – Jana Dudka „Babkę”, który podczas przesłuchania podał lokalizację bunkra „Murata” w miejscowości Bolków (gm. Skrzywno). Zorganizowana natychmiast akcja zakończyła się aresztowaniem „Murata”<sup>102</sup>. Znaleziono przy nim m.in. archiwum organizacji. Niezależnie od tego 9 listopada 1948 r. zlikwidowano dalsze dwa bunkry: we wsi Kuźnica (gm. Skrzywno) oraz w lesie koło Nizankowic (gm. Mierzyce). W raporcie podano, że oprócz „Murata” aresztowano ośmiu łączników i członków siatki oraz sześciu ludzi współpracujących z „bandą”, a także zlikwidowano cztery bunkry<sup>103</sup>. W następnym raporcie informowano o aresztowaniu 11 listopada kolejnych 36 osób<sup>104</sup>, część (w powiecie łaskim) dzięki zeznaniom Wacława Malinowskiego – „członka siatki bandy »Murata«”.

W tych samych dniach informowano MBP o likwidacji oddziału Grzybowskiego „Zapalnika” w powiecie radomszczańskim i aresztowaniu trzynastu osób<sup>105</sup>. 22–23 listopada, w czasie akcji przeciwko oddziałowi Ludwika Danielaka „Bojara”, aresztowano siedemnaście osób<sup>106</sup>.

Nieco później na podstawie agenturalnych doniesień i zeznań zatrzymanych aresztowano kolejne osoby z powiatu wieluńskiego. Dwie listy obejmują 55<sup>107</sup>

---

<sup>101</sup> Aresztowani: Stanisław Buda, Jan Dudek, Józef Dworaczyk, Tomasz Kamieniak, Jan Kolanek, Józef Łuszczak, Józefa Łuszczak, Maria Mędraszek, Kazimierz Nowak, Józef Pichlak, Władysław Pietrus, Adam Urbaniak (AIPN Łd, pf 78/1, t. 10, Raport specjalny, k. 13).

<sup>102</sup> *Ibidem*, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 78–79.

<sup>103</sup> *Ibidem*, Raport specjalny z akcji likwidacji bandy „Murata”, k. 13–14.

<sup>104</sup> Aresztowani: Jakub Drab, Szczepan Drab, Franciszek Fita, Jan Gacki, Józef Galuba, Maria Galuba, Józef Głowacki, Walenty Grzegorek, Józef Jasielski, Władysław Jędraszek, Jan Luter, Kacper Łakomski, Józef Łuczak, Władysław Łuszczak, Józef Malinowski, Józef Marczak, Walerian Marczak, Maria Mędraszek, Józef Mianowski, Władysław Nawrocki, Józef Pakuła, Franciszek Pichlak, Lucjan Pichlak, Stefan Piotrkowski, Andrzej Płatek, Stanisław Przybył, Zofia Przybył, Tomasz Stępnik, Stanisław Sukiennik, Władysław Szczepanik, Władysław Świątek, Józef Telenga, Franciszek Tomczyk, Jan Woźniak, Kazimierz Zabłocki, Władysław Zielak (*ibidem*, Raport specjalny, 13 XI 1948 r., k. 15–16).

<sup>105</sup> Aresztowani: Adam Bąkowicz, Zuzanna Gala, Piotr Gwóźdź, Czesław Krukowicz, Józef Krukowicz, Antoni Mierczak, Witold Piwoński, Władysław Pyka, Roczek (?), Mieczysław Tomicki, Zdzisław Tomicki, Władysław Walecki, Władysław Wieczorek (*ibidem*, Raport specjalny, k. 17).

<sup>106</sup> Aresztowani: Zenon Białkowski, Henryk Bora, Marian Derlatka, Włodzimierz Dzitkowski, Henryk Gerlatka, Edward Jagiełło, Władysław Jażdż, Edward Jonczyk, Tadeusz Jonczyk, Franciszek Kałużny, Aleksander Kołasiński, Stanisław Niedzielski, Marian Papuga, Ludwik Szczepanek, Mieczysław Tomczyk, Piotr Uwart, Józef Wnuk (*ibidem*, Raport specjalny, k. 18).

<sup>107</sup> Aresztowani: Józef Baran, Michał Barszczak, Michał Bąk, Zdzisław Chojnacki, Józef Dębski, Walerian Dudek, Józef Dudka, Milek Filipiak, Kazimiera Fraszczyk, Czesław Golec, Józef Graliński, Franciszek Gwiazda, Roman Jagielski, Jan Jaworek, Eleonora Kaczmarek, Franciszek Kaczmarek, Józef Kaczmarek, Jan Kałuża, Władysław Kępa, Józef Kolanej, Józef Kowalczyk, Wojciech Krolak, Józef Kubaś, Tadeusz Kubaś, Stefan Kukulski, Bronisław Kulesza, Stanisław Łuszczak, Andrzej Masieriek, Jan Misiak, Józef Muszyński, Szczepan Osiołkowski, Stefan Petrykowski, Leon Piotrkowski, Antoni Plich, Franciszek Pluskota, Michał Polewca, Antoni Pośpiech, Józef Sibera, Piotr Siwik, Walerian Stefanowski, Józef Stępień, Stanisław Stępień, Jan Strycharek, Piotr Strycharek, Roman Szarowski, Bolesław Szlagowski, Stanisław Szkudlarek, Stanisław Szyszka, Tadeusz Ślęzak, Edward Świerczyński, Ignacy Tomalik, Kazimierz Tomczyński, Stanisław Wardega, Stanisław Wesołowski, Jan Wojciak (*ibidem*, Raport specjalny, k. 20).

i 15 nazwisk<sup>108</sup>. Po tych aresztowaniach organizacja praktycznie przestała istnieć, gdyż nie posiadała żadnego ośrodka pretendującego do scalenia rozproszonych oddziałów. W latach późniejszych można już mówić tylko o oddziałach pokawupowskich walczących o przetrwanie w beznadziejnej sytuacji. Z dowódców podległych „Muratowi” działali jeszcze: Władysław Dwornik „Wyrwa”, „Synek”, Ludwik Danielak „Bojar”, „Szatan”, Józef Ślęzak „Mucha”, Kazimierz Szczepański „Rydwan” i Jan Kwapisz „Lis-Kula”. Każdy z nich miał pod sobą kilku ludzi, którzy jednak szybko się wykruszali.

Proces Jana Małolepszego odbył się 3 i 4 marca 1949 r. Wraz z „Muratem” sądzeni byli trzej księża oskarżeni o współpracę z KWP. W akcie oskarżenia czytamy: „W stosunku do tych wszystkich, którzy zechcą stanąć lojalnie do pracy w odbudowie zniszczonej Ojczyzny, dano możliwość ujawnienia się i wyjścia z podziemia. Mocą amnestii, wydanej w lutym 1947 r., wielka masa uczestników podziemia ujawniła się i przystąpiła do twórczej pracy, zajmując nieraz wysokie stanowiska państwowe. Pewna część uczestników podziemia została jednak w dalszym ciągu w konspiracji, wysługując się zdegenerowanym zdrajcom Ojczyzny pozostającym na emigracji oraz słuchając wrogiej propagandy wewnątrz kraju, utrudniała na każdym kroku rządowi odbudowę Polski demokratycznej. Do tej kategorii ludzi zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Małolepszego Jana ps. »Murat«, który nie tylko że sam się nie ujawnił, lecz wpłynął na to, że podlegli mu członkowie bandy terrorystycznej pozostali nadal wraz z nim w konspiracji, dokonując aktów dywersji gospodarczej i mordując najlepszych obywateli Ojczyzny. Tych zaś ze swoich członków bandy, tj. dowódcę jednej z terrorystycznych grup Grzeloczyka Kazimierza ps. »Zemsta« oraz członka tej grupy Pawlaczyka Władysława ps. »Kubuś« i Plichowskiego Władysława ps. »Bohun«, którzy zrozumieli obecną rzeczywistość i skorzystali z dobrodziejstw amnestii, ujawniając się w 1947 r., osk[arżony] Małolepszy Jan rozkazał zamordować jako zdrajców swoich zbrodniczych czynów”<sup>109</sup>.

Organizacji dowodzonej przez „Murata” zarzucano zamordowanie ponad pięćdziesięciu osób. Sam „Murat” oskarżony został o zbrodnie z art. 86 par. 2 kkWP. Zarzucano mu także zabójstwa dziewięciu członków ORMO, dwunastu milicjantów, sześciu funkcjonariuszy UB, trzech członków SL i sześciu PPR, dwóch urzędników, dwóch członków organizacji społecznych oraz piętnastu osób „cywilnych”<sup>110</sup>. 4 marca 1949 r. WSR w Łodzi wydał wyrok skazujący „Murata” na czterokrotną karę śmierci:

1) z art. 86 par. 2 kkWP,

2) za nakłanianie do zamachów gwałtownych i zabójstw członków organizacji społecznych, partii, funkcjonariuszy itd. (czterdziestu osób – czyli wszystkich wymienionych w akcie oskarżenia),

<sup>108</sup> Aresztowani: Józef Bąk, Franciszek Borkowski, Franciszek Dudek, Józef Dura, Jan Faryś, Franciszek Jaworek, Adam Krakowiak, Wincenty Madejski, Stanisław Matłowski, Stanisława Nowak, Antoni Pawlak, Helena Stępień, Stefania Stępień, Szczepan Stęplewski, Janina Zgoda (*ibidem*, Raport specjalny, k. 22).

<sup>109</sup> AIPN Łd, 6/288, t. 4, Akta sprawy oskarżonego Jana Małolepszego i in. Akt oskarżenia przeciwko Janowi Małolepszemu, Marianowi Łososiowi, Waclawowi Ortotowskiemu, Stefanowi Farysiowi, k. 300–301.

<sup>110</sup> *Ibidem*, k. 325.

3) za nakłanianie do zabijania niewygodnych dla KWP osób cywilnych (wszystkich piętnastu osób wymienionych w akcie oskarżenia),

4) za przechowywanie bez zezwolenia broni palnej i amunicji.

Charakterystyczne, że „Murat” był przesłuchiwany już po wydaniu wyroku. Niewykluczone, że wymuszano na nim zeznania, dokonując jednocześnie zabójstwa skazanego. Chciano najprawdopodobniej wykorzystać podawane przez niego informacje do oskarżenia sądzonych z nim księży, bowiem „Murat”, próbując ratować życie, obciążał ich swoimi zeznaniami<sup>111</sup>. Nie przyniosło to jednak skutku. „Murat” nie doczekał nawet wykonania wyroku. Zmarł 14 marca 1949 r. w celi, rzekomo śmiercią naturalną.

## Likwidacja grup KWP po 1948 roku

Późne oddziały KWP działały przeważnie w powiecie wieluńskim i sieradzkim. PUBP w Wieluniu dobrze rozpracował grupy pozostałe po aresztowaniu „Murata”. W raporcie z 4 lipca 1949 r. podano ich szczegółowe dane: teren działania, nazwiska dowódców oraz liczebność (maksymalna oraz w dniu sporządzenia informacji)<sup>112</sup>. Ułatwiło to rozbitcie kolejnych oddziałów. W sierpniu 1949 r. w miejscowości Pawłów (gm. Szczerców, pow. łaski) podczas akcji prowadzonej przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej MO w Łasku i grupę operacyjną KBW z Wielunia został zlikwidowany oddział Andrzeja Jaworskiego „Marianka”. Oprócz „Marianka” zginął wówczas Tadeusz Kusia „Igła”<sup>113</sup>. Zostali złapani przypadkowo, po noclegu w stodole. Tym samym przestał istnieć batalion KWP „Balon”.

Kolejne akcje likwidacyjne ułatwiło przypadkowe aresztowanie 26 września 1949 r. Józefa Colińskiego „Zarycza”, który „po badaniu” podał nazwisko i miejsce zamieszkania gospodarza udzielającego schronienia członkom KWP. Meliniarz został zmuszony do współpracy z UB, a w jego zagrodzie zorganizowano zasadzkę. W ten sposób zlikwidowano trzy osoby: Karbowiaka „Dąbka” i Dwornika „Synka” zabito, a Piotra Gurbiela „Starego” aresztowano. Ten ostatni był zresztą agentem UB o pseudonimie „Kon”<sup>114</sup>. On też podał nazwiska kilku współpracowników, spośród których zostali zwerbowani kolejni agenci: „Kozia”, „Księżyc” i „Bocian”.

W tym czasie doszło także do likwidacji struktur KWP działających w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego. W sierpniu 1949 r. funkcjonariusze MO w To-

<sup>111</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego, 7 III 1949 r., k. 454–456.

<sup>112</sup> Wymieniono grupy: „Trybuna” Ludwika Danielaka „Bojara” (pow. piotrkowski, stan na 4 VII 1949 r. – dwie osoby); „Wawel” Józefa Ślęzaka „Muchy” (pow. wieluński, od jednej do czterech osób); „Dzwon” (pow. wieluński, od jednej do sześciu osób) – wówczas już pod dowództwem Kazimierza Szczepańskiego „Rydwana”, „Wichra” (wcześniej dowodził Władysław Dwornik „Synek”); „Bałtyk” (pow. sieradzki, od jednej do czterech osób) pod dowództwem Antoniego Chowańskiego „Kuby” (wcześniej – Kazimierza Skalskiego „Zapory”); na tym samym terenie działała grupa „Lisakuli” licząca trzy osoby; „Balon” pod dowództwem Andrzeja Jaworskiego „Marianka” (pow. łaski, trzy osoby) (AIPN Łd, pf 78/1, t. 7, Charakterystyka bandy „Murata”, k. 49).

<sup>113</sup> *Ibidem*, 0272/1, Materiały historyczne działalności bandy Jaworskiego Andrzeja ps. „Marianek”, Łask, 5 II 1959 r., k. 3.

<sup>114</sup> *Ibidem*, pf 10/376, t. 2, Raport o likwidacji bandy, 4 XI 1949 r., k. 28.

maszowie otrzymali informację o istnieniu bunkra w lesie lubieszowskim. 18 sierpnia 1949 r. zatrzymano dwóch współpracowników KWP. Z ich pomocą 6 października 1949 r., po napadzie na Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Przygłowie (pow. piotrkowski), zorganizowano pościg i aresztowano czterech żołnierzy KWP, w tym dowódcę oddziału Jana Czarneckiego „Pirata”<sup>115</sup>. Ostatnich członków organizacji działających w okolicach Tomaszowa aresztowano podczas akcji 30 listopada i 7 grudnia 1949 r.

8 października 1949 r. w siedzibie WUBP w Łodzi odbyła się „odprawa szefów zagrożonych przez bandy powiatów: Wieluń, Sieradz, Łask, Piotrków, Opoczno, Końskie, Brzeziny”. W aktach znajdują się informacje dotyczące dokonanej już likwidacji lub dane o informatorach w oddziałach<sup>116</sup>. Niekiedy – jak w przypadku pow. sieradzkiego – podano, że działają tam trzy „bandy”, ale jednocześnie wiadomo, że jedna z nich liczy np. dwie osoby – jak „grupa” „Lisa-Kuli”. Jednocześnie zauważa się: „Największym mankamentem jest tutaj brak ofensywnego ducha w agenturze. Agentura nie ma tego ducha, żeby wyszukiwała, żeby badała, i na tym punkcie trzeba ją ubojowić”<sup>117</sup>. W październiku 1949 r. powstał „Plan zabezpieczenia terenu powiatu wieluńskiego”. Wynika z niego, że po aresztowaniu „Murata”, w maju 1949 r. na dowódcę wybrano Kazimierza Szczepańskiego, jednak inne oddziały mu się nie podporządkowały i bojówka o nazwie „Dzwon” liczyła tylko trzy osoby<sup>118</sup>. Dalej wymieniono siedemnastu byłych członków AK z powiatu wieluńskiego i stwierdzono, że nie ma pozyskanej agentury i do 25 października 1949 r. należy ją zdobyć<sup>119</sup>.

Ciekawym źródłem zachowanym w aktach operacyjnych PUBP w Wieluniu jest dokument „Stosunek ludności do bandy”. Oceniane jest w nim stanowisko mieszkańców czternastu gmin wobec oddziałów leśnych. Tylko w czterech z nich – zdaniem funkcjonariuszy UB – ludność miała negatywny stosunek do „band”. W pozostałych był on „pozytywny” lub „dość przychylny”<sup>120</sup>.

Kolejną skuteczną akcją wieluński UB przeprowadził 2 października 1949 r. w wyniku doniesienia informatora o pseudonimie „Bat”, który powiadomił o pobycie grupy KWP u gospodarza Domagały w Mielcuchach (gm. Kuźnica Grabowska). Zabity został Stanisław Gwiazda „Witek”, a rannego Czesława Góreckiego „Rzędziana” odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Aresztowania sprawiły, że Kazimierz Szczepański „Rydwan” i dowódca bojówki „Hel” Zenon Grzegórski „Wisła” pozostawili w gminie Siemkowie trzeciego członka grupy, Stanisława Marcza „Szlamę”, a sami udali się w rodzinne strony „Rydwana”, gdzie w gospodarstwie jego ojca wykopali bunkier. Donos agenta o pseudonimie „Nowy Rok” sprawił, że 25 października 1949 r. zostali aresztowani<sup>121</sup>. Wówczas

<sup>115</sup> Wyrokiem WSR w Łodzi, ogłoszonym 1 VI 1950 r., Jan Czarnecki został skazany na dożywocie (AIPN, 0186/218, Kwestionariusz osobowy, k. 1–2).

<sup>116</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 4, Protokół z odprawy szefów PUBP, k. 170.

<sup>117</sup> *Ibidem*, k. 175.

<sup>118</sup> AIPN Łd, pf 10/376, t. 1, Plan zabezpieczenia terenu powiatu wieluńskiego, 11 X 1949 r., k. 182.

<sup>119</sup> *Ibidem*, k. 183.

<sup>120</sup> *Ibidem*, Stosunek ludności do bandy, k. 193–195.

<sup>121</sup> Podaje się także 26 X 1949 r. jako datę aresztowania „Rydwana”. Wyrokiem WSR w Łodzi na sesji wyjazdowej w Wieluniu został skazany 21 IV 1950 r. na karę śmierci. Wyrok wykonano (AIPN Łd, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 125).

nastąpiła już błyskawiczna likwidacja resztek organizacji. W kwietniu 1950 r. podsumowano akcję i wymieniono aresztowanych: Kazimierza Szczepańskiego, Zenona Grzegórskiego, Józefa Calińskiego, Czesława Góreckiego, Stanisława Marcza. Informowano, że uzyskano od nich kompromitujące materiały na współpracowników „bandy” i sporządzono listę 21 osób, które należy aresztować<sup>122</sup>. Lista aresztowanych żołnierzy KWP nie obejmuje Antoniego Chowańskiego, gdyż został zabity podczas akcji 15 marca 1950 r.<sup>123</sup> W lipcu 1951 r. zastrzelono Jana Kwapisza. Rok 1951 zamyka praktycznie działalność zorganizowanych grup zbrojnych wywodzących się z KWP. Na wolności pozostało dwóch aktywnych żołnierzy: Ludwik Danielak i Józef Ślęzak, których funkcjonariusze UB jeszcze przez trzy lata nie potrafili aresztować<sup>124</sup>.

Danielaka nie udawało się ująć, mimo że jego oddział został rozpracowany wcześniej i czterokrotnie rozbijany. Dlatego 15 grudnia 1950 r. utworzono w Piotrkowie grupę operacyjną pod kryptonimem „Pilica”<sup>125</sup>. Do rozpracowania wykorzystany był informator „Jan”, czyli Teodor Gajewski „Sęp” – były inspektor AK<sup>126</sup>. Nie wiadomo, w jakim stopniu przyczynił się on do późniejszego aresztowania Danielaka, na pewno jednak przekazywał informacje dotyczące żołnierzy AK Obwodu Radomsko<sup>127</sup>.

W celu rozpracowania Józefa Ślęzyka „Muchy”<sup>128</sup> zwerbowano natomiast informatora o pseudonimie „Czapka”, a gdy to nie przyniosło skutku, na początku 1952 r. przygotowano specjalny plan<sup>129</sup>. Zwerbowano informatora o pseudonimie „Las” do kontaktu z siostrą i bratem „Muchy”, zamieszkałymi w Walinie Dolnym (woj. wrocławskie). Zaplanowano też pozyskanie informatorów do kontaktów z matką i dalszą rodziną. Łącznie obserwacją miało być objętych 25 osób. Działania te długo nie przynosiły efektów. W styczniu 1953 r. trwały próby ujęcia „Muchy”, planowano także dalsze przedsięwzięcia. Zmobilizowano pięciu informatorów o pseudonimach „Czapka”, „Błyskawica”, „Kogut”, „Kot” i „Szary”<sup>130</sup>, mających bezpośredni kontakt z rodziną i znajomymi „Muchy”. Za pieniądze zwerbowano wkrótce trzech innych mieszkańców Wielunia: „Barana”<sup>131</sup>, „Maja” i „Tadka” do obserwacji „Muchy” i jego rodziny. Informator „Baran” przyczynił się ponadto do zlikwidowania niewielkiej grupy KWP w Wieruszowie.

Zabiegi UB zmierzające do ujęcia dwóch ostatnich żołnierzy KWP trwały do 1954 r. Ostatecznie Ludwik Danielak został aresztowany 3 marca 1954 r. WSR

<sup>122</sup> *Ibidem*, pf 10/376, t. 1, Raport o przygotowaniu realizacji, 18 IV 1950 r., k. 197–202.

<sup>123</sup> *Ibidem*, 030/279, *Kontrrewolucyjna...*, k. 125.

<sup>124</sup> *Ibidem*, k. 32.

<sup>125</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 3, Plan zabezpieczenia województwa łódzkiego od dnia 1 VIII do 15 XII br. [1951] przed działalnością podziemia, k. 78.

<sup>126</sup> *Ibidem*, t. 8, k. 97–98.

<sup>127</sup> *Ibidem*, k. 105–107.

<sup>128</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 3, Raport o przebiegu rozpracowania kontrolnego krypt. „Dunaj” na byłego członka KWP „Warszyca”, 8 XI 1951 r., k. 125–126.

<sup>129</sup> *Ibidem*, pf 10/376, t. 1, Plan operacyjnych przedsięwzięć w stosunku do poszukiwanego członka bandy KWP – Ślęzyka Józefa ps. „Mucha” i jego rodziny, 1 II 1952 r., k. 271–272.

<sup>130</sup> *Ibidem*, t. 2, Ramowy plan likwidacji pozostałości bandy KWP, 10 I 1953 r., k. 20.

<sup>131</sup> AIPN Łd, pf 78, t. 3, k. 28.

w Łodzi 11 stycznia 1955 r. skazał go na karę śmierci<sup>132</sup>. Wyrok wykonano 5 sierpnia 1955 r. Józef Ślęzak został aresztowany 26 czerwca 1954 r. przez grupę operacyjną w Złoczewie (pow. sieradzki). 22 marca 1955 r. WSR w Łodzi skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 26 sierpnia 1955 r.

## Działania agenturalne po 1949 roku

Nawet po całkowitym rozbiciu KWP działalność jego byłych żołnierzy była przedmiotem badania organów bezpieczeństwa. Jeszcze w latach 1950–1955, w ramach rozpracowań obiegowych prowadzonych przez WUBP w Łodzi, w środowisku byłych żołnierzy KWP zwerbowano kilkunastu informatorów.

Akcję werbunkową rozpoczęto w lipcu 1950 r.<sup>133</sup> W 1951 r. nadano jej kryptonim „Dunaj”<sup>134</sup>, a w sierpniu 1952 r. założono nowe rozpracowanie obiektowe o kryptonimie „Wyłom”<sup>135</sup>. Już w raporcie z 22 września 1950 r. podano działającą w środowisku byłych żołnierzy KWP agenturę: rezydenta o pseudonimie „Chłopski”<sup>136</sup> oraz agentów o pseudonimach: „Sikorski”, „Michałko”, „Szczupak”, „Młynarz”, „Tadeusz”, „Prostak”, „Łagodny”, „Wicher”<sup>137</sup>.

23 lipca 1951 r. scharakteryzowano sieć informatorów wykorzystanych do rozpracowania<sup>138</sup>. Z zestawienia wynika, że została ona znacznie poszerzona i obejmowała już 37 informatorów: czterech ze szczebla kierowniczego KWP, siedemnastu członków organizacji, siedmiu współpracowników, pozostali to osoby niezwiązane z KWP. Przy okazji pojawiły się informacje, że dana osoba była agenturalnie wykorzystywana wcześniej. Tak było w przypadku Jana Załęckiego „Węża” – członka sztabu II Komendy KWP, o którym podano informację, że był wykorzystywany już w 1946 r.<sup>139</sup>, oraz Czesława Rozpończyka „Huragana”, który był prawdopodobnie wykorzystany operacyjnie<sup>140</sup>.

W 1951 i na początku 1952 r. organom bezpieczeństwa udało się zwerbować do współpracy kilka osób z kierownictwa KWP. Oprócz Załęckiego (informator

<sup>132</sup> *Ibidem*, 0186/278, t. 16, k. 116–157.

<sup>133</sup> *Ibidem*, pf 78, t. 1, Postanowienie z 28 VII 1950 r., k. 113.

<sup>134</sup> *Ibidem*, k. 164.

<sup>135</sup> Postępowanie rozpoczęto 28 VII 1952 r. (AIPN Łd, pf 78, t. 3, Postanowienie o wszczęciu rozpracowania obiektowego, 1 VIII 1952 r., k. 175).

<sup>136</sup> Zwerbowany 7 VI 1950 r. (*ibidem*, k. 18).

<sup>137</sup> *Ibidem*, k. 19–20.

<sup>138</sup> 1) WUBP w Łodzi: „CC” (ujawniony dowódca plutonu KWP). 2) PUBP w Radomsku: „Biegły” (KWP), „45” (współpracownik KWP), „Zbyszek” (KWP), „Gerhard” (KWP), „Zygmunt” (KWP), „Lord” (inspektor wywiadu batalionu KWP), „Burta” (Stanisław Kryk „Semko” – KWP), „Mądry” (KWP). 3) PUBP w Piotrkowie: rezydent „Chłopski”, informator „Sikorski” (dowódca plutonu KWP), „Michałko” (KWP), „Szczupak” (KWP), „Tadeusz” (KWP), „Prostak” (KWP), „Łagodny” (KWP), „Wicher”. 4) PUBP w Wieluniu: informatorzy: „Maj”, „Tadek”, „Szary”, „Żaba”, „Baran”, „Niedźwiedź”, „Kałamarnica” – wszyscy członkowie KWP. 5) PUBP w Sieradzu: „Lew” (były dowódca obwodu KWP), „Tygrys” (KWP), „Nieznany” (KWP), „Ogniwo” (współpracownik KWP). 6) PUBP w Pabianicach: rezydent „Bagnet”, informatorzy „Kasztan”, „Góra”, „Pióro”, „Koniczynka” i „Kosmos” – nie byli członkami KWP; „Dąb I”, „Lipa”, „Jalowiec”, „Wiór” – byli współpracownicy KWP. 7) PUBP w Gdańsku: informator „Marek” (inspektor oddziałów leśnych KWP) – niesprawdzony (*ibidem*, k. 51–52).

<sup>139</sup> *Ibidem*, k. 56.

<sup>140</sup> Czesław Rozpończyk był dowódcą kompanii w I Komendzie KWP; wg akt UB został zwerbowany w lutym 1952 r. (AIPN Łd, pf 78, t. 4, k. 189–190, 201).

„Bystry”) i Rozpończyka (informator „Murat”)<sup>141</sup> byli to Józef Olejniczak<sup>142</sup> i Eugeniusz Tomaszewski<sup>143</sup>, co potwierdza „Spis osób w aktualnym rozpracowaniu”<sup>144</sup>, w którym obok ich nazwisk znajdują się adnotacje: „wykorzystywany operacyjnie”. Lista obejmuje 26 osób. Także Roman Alama „Roman”, „Irys”<sup>145</sup> był wykorzystany operacyjnie przez Referat III PUBP w Piotrkowie – bez porozumienia z Sekcją I Wydziału III WUPB w Łodzi<sup>146</sup>.

Oczywiście stopień zaangażowania poszczególnych osób w prace agenturalne należy rozpatrywać odrębnie. Niekiedy poza wyrażeniem zgody na współpracę w żaden sposób nie pomagali funkcjonariuszom UB, ale np. w dokumentach dotyczących Czesława Rozpończyka czytamy, że był to „informator chętny, dość dobrze rozwinięty politycznie”<sup>147</sup>. W innym dokumencie pisano, że informator „Bystry” w czasie werbunku w sierpniu 1951 r. „zapodał dwóch członków siatki wywiadowczej”<sup>148</sup>. Przy tym w stosunkowo dobrze zachowanych i wyczerpujących aktach dotyczących agentury jest tylko jedno jego doniesienie – z operacyjnego punktu widzenia bezwartościowe<sup>149</sup>. Dodać trzeba, że wszyscy wymienieni wyżej byli werbowani „na podstawie kompromitujących materiałów”<sup>150</sup>, a więc nie ma wśród nich dobrowolnych współpracowników.

Funkcjonariusze UB, sporządzając listy osób przeznaczonych do „aktywnego rozpracowania”, popełniali wiele błędów; w wyniku słabego rozeznania umieszczali na nich także zabitych członków KWP<sup>151</sup>. W kwietniu 1952 r. naczelnik Wydziału I Departamentu III MBP w Warszawie nakazywał zwrócić się do szefa Zarządu Głównego Informacji WP o sprawdzenie, w jakiej jednostce wojskowej pracuje Henryk Brzózka i jakimi kompromitującymi materiałami na niego dysponują<sup>152</sup>.

Według danych UB rozpracowanie byłych żołnierzy KWP objęło 541 osób („figurantów”), którymi zajmowały się WUPB w Łodzi, Katowicach, Kielcach, Opolu i Gdańsku<sup>153</sup>. Na przełomie 1952 i 1953 r. podawano pseudonimy informatorów wykorzystywanych do rozpracowywania byłych żołnierzy KWP według przynależności do nieistniejących już kompanii<sup>154</sup>. W spisie osób figurują-

<sup>141</sup> *Ibidem*, k. 192 i 196.

<sup>142</sup> Dowódca kompanii „Grabie” w batalionie „Żniwiarka” (Piotrków) w I Komendzie oraz dowódca odbudowanego batalionu „Żniwiarka” w II Komendzie. (*ibidem*, Informacja, sierpień 1950 r., k. 58).

<sup>143</sup> Dowódca kompanii „Młoty” w batalionie „Motor” (Radomsko).

<sup>144</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 6, k. 111.

<sup>145</sup> W I Komendzie KWP szef kompanii „Kruki”, a następnie łącznik w batalionie „Motor”. W II Komendzie adiutant dowódcy Jerzego Jasińskiego.

<sup>146</sup> *Ibidem*, k. 218.

<sup>147</sup> *Ibidem*, k. 215.

<sup>148</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 3, Raport o przebiegu rozpracowania kontrolnego..., k. 125–126.

<sup>149</sup> *Ibidem*, t. 8, k. 110.

<sup>150</sup> *Ibidem*, t. 3, Raport o przebiegu rozpracowania kontrolnego..., k. 125–126.

<sup>151</sup> W sierpniu 1950 r. sporządzono listę 54 osób, na której znalazł się np. Marian Knop „Własow”, osądzony w procesie dowództwa KWP i rozstrzelany w 1947 r. Ostateczna lista osób do aktywnego rozpracowania obejmowała 41 nazwisk (*ibidem*, t. 1, k. 114).

<sup>152</sup> *Ibidem*, t. 4, k. 207.

<sup>153</sup> *Ibidem*, t. 3, Notatka służbowa, 11 XI 1952 r., k. 174.

<sup>154</sup> Kompanie: „Dłuta” („Florka”, „Jodła”, „Zygmunt”, „Czarny”, „Orzeł”, „Słaby”, „Dąbek”, „Nieznany”, „Kulawy”, „Motor”, „Rogoski”), „Kilofy” („Wilki”, „Smiały”, „Rolnik”, „Pies”, „Dąb”, „Drwal”, „Ryś”, „Gospodarz”, „Lis”, „Śmigły”, „Lew”), „Młoty” („Molik”, „Baran”, „Ryzy”, „Za-



cych w sprawie agentom zwerbowanym przez UB do współpracy dopisano ich pseudonimy: Władysław Klimczak „Skal” – pseudonim „Lord”, Stanisław Brańkoszewski „Onufry” – „Sikorski”, Jan Załęcki „Wąż” – „Bystry”<sup>155</sup>, Jan Zazdroz „Fijałkowski” – „Wróbel”<sup>156</sup>, a także Kazimierz Piwoński „Czajka” z Gorzędowa – „CC”<sup>157</sup>. Kolejne listy zwerbowanych agentów nie dają możliwości ich identyfikacji. Pozwalają jednak określić skalę zjawiska i stopień infiltracji środowiska KWP, które było już w tym czasie całkowicie rozpracowane i ściśle kontrolowane przez UB, nawet gdy nie podejmowało żadnych działań politycznych.

Powstałe wówczas materiały pozbawione są informacji o „antypaństwowej działalności”, gdyż takiej po prostu nie prowadzono. Były jednak uzupełniane ocenami, które miały podkreślać zagrożenie płynące z wszelkiej innej działalności inwigilowanych osób. Stwierdzono, że w powiecie piotrkowskim, gdzie znajdowało się wielu byłych członków KWP, ciągle mają oni silne wpływy, czego dowodem był fakt „odmówienia w m[iesia]cu sierpniu [19]51 r. przez wszystkich chłopów w gromadzie Leszczynowice, pow. Piotrków, nakazów na odstawę zboża. W gromadzie Bełchatoniuk nakazów tych nie przyjęło 900 chłopów. [...] W gromadach tych także notowano trudności w związku z akcją zbierania podpisów pod Narodowym Plebiscytem Pokoju”<sup>158</sup>.

Postępowanie obiektowe o kryptonimie „Wyłom” zakończono 10 stycznia 1955 r. Informatorzy „nie potwierdzili, by figuranci uprawiali wrogą działalność lub organizowali do takowej”<sup>159</sup>.

Działania agenturalne przeciwko byłym członkom KWP prowadzono jeszcze w latach sześćdziesiątych; np. wobec Stanisława Pabianiaka – do 1960 r.<sup>160</sup>, a w latach 1961–1964 wobec Czesława Kijaka w ramach sprawy operacyjno-obsługowej kryptonim „Adiutant”. Kijak był wówczas najwyższą postawioną osobą z KWP pozostającą przy życiu. Podawana jest m.in. informacja, że 13 czerwca 1952 r. został zwerbowany przez UB pod pseudonimem „Orda”<sup>161</sup> do obserwacji środowiska KWP. Jego przykład pokazuje, jak różny był stosunek agentów i informatorów do współpracy z UB. Wyrażenie zgody nie było bowiem równoznaczne z faktycznym zaangażowaniem się w pracę dla UB. O Kijaku pisano, że nie był informatorem szczerym, przekazywał tylko historyczne dane dotyczące działalności KWP, a 26 lutego 1957 r. odmówił dalszej współpracy. Na skutek tego był inwigilowany przez kolejne siedem lat. Obserwację zlecono informatorowi o pseudonimie „Kryński”, którego zresztą udało się zidentyfikować jako żołnierza KWP – Jana Kaletę „Postracha”<sup>162</sup>.

„Kryński” i drugi informator „Marian” próbowali nawet prowokacji, by skłonić Kijaka do rozmowy na tematy polityczne. „Marian” podsunął mu książkę

pałka”, „Wicher”, „Zwarty”, „Mucha”, „Pług”, „Sosna”, „Wenus”), „Siekiera” („Kazia”, „Pióro”, „Jabłoń”, „Maj”, „Buber”) (*ibidem*, t. 6, k. 219).

<sup>155</sup> *Ibidem*, t. 1, k. 49.

<sup>156</sup> *Ibidem*, k. 77.

<sup>157</sup> *Ibidem*, k. 144.

<sup>158</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 3, Raport o przebiegu rozpracowania kontrolnego..., k. 124.

<sup>159</sup> *Ibidem*, 011/1509–1510, t. 2, k. 233–234.

<sup>160</sup> *Ibidem*, 014/137, k. 84.

<sup>161</sup> *Ibidem*, k. 60.

<sup>162</sup> *Ibidem*, k. 4–13.

Wiesława Jażdżyńskiego dotyczącą podziemia niepodległościowego *Umarli nie składają zeznań*<sup>163</sup>, by podzielił się swoimi wrażeniami, co także nie przyniosło skutku. Wysłano więc propozycję, by zwolnić Kijaka z pracy i – pod pretekstem pomocy w znalezieniu nowej – umieścić w miejscu, gdzie jest agentura<sup>164</sup>. Były to środki całkowicie zbędne, gdyż Kijak przez kolejne lata nie okazywał żadnego zainteresowania tematami politycznymi. Sprawę ostatecznie zamknięto 1 września 1964 r.<sup>165</sup> Na tym przykładzie widać, jak długo po zakończeniu działalności żołnierze KWP byli bardzo intensywnie „rozpracowywani” przez służby bezpieczeństwa. Nie jest to zresztą ostatni przypadek zainteresowania tych służb dawnymi członkami KWP. Na przykład Antoni Bartolik, podsądny w procesie dowództwa KWP, został po wprowadzeniu stanu wojennego internowany za „wrogi stosunek do Polski Ludowej”, mimo że przez 35 lat nie prowadził żadnej działalności politycznej.

**TOMASZ TOBOREK** (ur. 1970) – dr historii, kierownik Referatu Wystaw, Wydawnictw i Edukacji Historycznej Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Łodzi. Zajmuje się dziejami podziemia niepodległościowego po II wojnie światowej oraz kulturą młodzieżową w PRL. Przygotowuje do druku album o festiwalu rockowym w Jarocinie w oczach funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa.

---

<sup>163</sup> W. Jażdżyński, *Umarli nie składają zeznań*, Łódź 1961.

<sup>164</sup> AIPN Łd, pf 78/1, t. 2, k. 38–40.

<sup>165</sup> *Ibidem*, k. 90.